

ku, 50

www.nj24.pl

# nj

## 3 Jedyny taki w Polsce



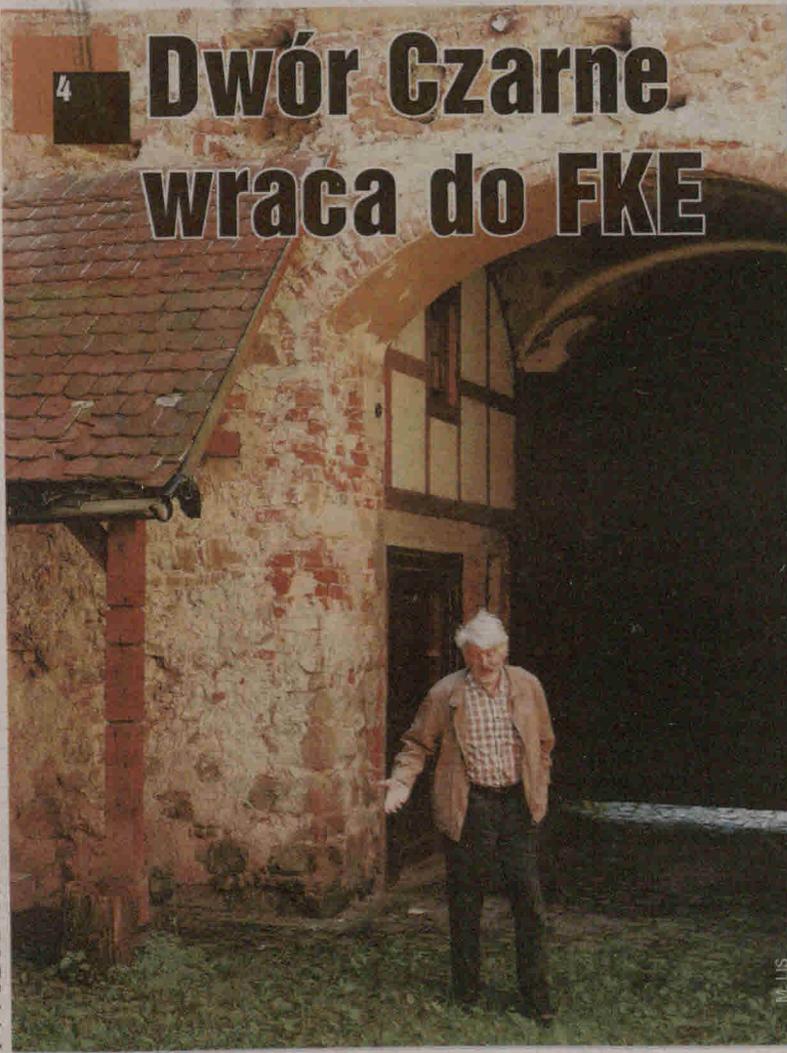
- Ten jarmark jest niezwykły, inny niż w pozostałych miastach – takie opinie często można było usłyszeć, spacerując w miniony weekend po Jeleniogórskim Jarmarku Staroci i Osobliwości. Jego wyjątkowość polega nie tylko na tym, że odbywa się regularnie od 46 lat i jest jednym z najstarszych w Polsce, ale także na świetnej atmosferze, jaka tu panuje. - To jedno z nielicznych miejsc, gdzie można pogadać z innymi kolekcjonerami, znawcami, bratnimi duszami w poszukiwaniu cennych okazów – chwali Joanna Popławska, kolekcjonerka z Elbląga. - Tu starocie zwyciężają z badziewiem - dodaje.

REGIONALNY  
JELENIOGÓRSKI  
ROZWIJAJ

TYGODNIK Nr 40 (3143)  
Rok 61, 1 października 2019  
cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)  
PI ISSN 0208-6883  
Nr indeksu 366870

## 4 Dwór Czarne wraca do FKE

Po trwającym trzy lata procesie jeleniogórski Sąd Rejonowy (wydział cywilny) na wniosek jeleniogórskiej prokuratury zdecydował o tym, że Dwór Czarne wraca do Fundacji Kultury Ekologicznej. To jednak nie kończy prawnych perturbacji w sprawie dalszych losów zabytku, bo zapewne od tego wyroku nastąpi apelacja, a ponadto przed wrocławskim sądem toczy się proces w sprawie unieważnienia uchwały o likwidacji FKE.



## 11 Głosuj na artystów!

## 5 Wybory parlamentarne 2019: ważne daty i zasady

**BB Skup aut Kasacja pojazdów**  
tel. 792 18 22 17; 607 232 330  
[www.bb-recykling.pl](http://www.bb-recykling.pl)

**BÜROSERVICE DANIEL BERLIN MAD**  
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ  
**ZAKŁADANIE I PROWADZENIE FIRM W NIEMCZECH**  
**ROZLICZENIA PODATKOWE DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH**  
**Zgorzelec, ul. Iwaszkiewicza 15a/1**  
TEL. 75 613 89 54 [WWW.BIURO-DANIEL.DE](http://WWW.BIURO-DANIEL.DE)

9 770 208 688 133 40



# Od 46 lat na jarmarku szukają cennych staroci i bratnich dusz To już chyba jedyny taki w Polsce...

- Ten jarmark jest niezwykły, inny niż w pozostałych miastach - takie opinie często można było usłyszeć, spacerując w miniony weekend po Jeleniogórskim Jarmarku Staroci i Osobliwości. Jego wyjątkowość polega nie tylko na tym, że odbywa się regularnie od 46 lat i jest jednym z najstarszych w Polsce, ale także na świetnej atmosferze, jaka tu panuje. - To jedno z nielicznych

wicznie - przyznaje Sylwia Motyl-Cinkowska, szefowa Osiedlowego Domu Kultury, który od 10 lat jest organizatorem jarmarku.

400 lokalizacji, które są do dyspozycji na placu i pod arkadami, zarezerwowane zostają w dwa, trzy dni. Pozostali wystawcy zajmują miejsca przy sąsiednich ulicach. Rozstawiają się wzdłuż ulicy 1 Maja, Długiej, Pod-

stoisku, rano zdażyła przejrzeć, co pokazują koledzy z branży. - Najczęściej wymieniamy się z innymi kolekcjonerami podwójnymi egzemplarzami. Często wyszukujemy je na aukcjach internetowych, czasami uda się kupić coś na lokalnych giełdach staroci - o pozyskiwaniu przedmiotów mówi Roman Wasilewski z Gdańska, który na jarmark przyjechał z synem.

pocztówki z regionu karkonoskiego. Nawet jak nic nie kupi, to rozmowy z podobnymi do siebie dodają werwy do dalszych poszukiwań.

## Czas i cierpliwość niezbędne, by coś trafić

Andrzej Mateusiak, przewodnik sudecki, stara się nie opuszczać żadnego jarmarku. - Zbieram odznaki turystyczne z imprez, który odbywały się w Karkonoszach: rajdów, zlotów, biegów. Trudno je zdobyć - wyjaśnia. Szuka po stoiskach, ale przyznaje, że czasami przeraża go liczba eksponatów. Trzeba mieć czas i cierpliwość, by przejrzeć tysiące znaczków. Podobnie, jak płyt winylowych, które także kolekcjonuje. - To jest jak nałóg - Kasia, uśmiechnięta 20-latką pokazuje płytę Mahalii Jackson, którą wypatryła na jednym ze stoisk. Płyta i artystka były słynne, gdy Kasi nie było na świecie. - Zaraziłam się od taty. Słucham tej muzyki, a po winyle przyjechałam specjalnie ze Szczecina. U nas nie ma takich jarmarków - mówi, zadowolona z zakupów.

Stoisko jeleniogórzanina Zbigniewa Janca, z pocztówkami, monetami, znaczkami, jest oblegane. Pan Zbigniew ma renomę. Jest jednym z tych, którzy pamiętają początki jarmarku. - Kiedyś trwał cały tydzień. To było dla nas prawdziwe święto - opowiada. W kolekcjonowanie wkręcił się, gdy miał 15 lat. Pamięta, że sprzedał monetę 50-złotową z napisem Solidarność. Potem przyszły następne zainteresowania i dziś ma sporą kolekcję. Jarmark Staroci i Osobliwości w Jeleniej Górze uważa za najlepszy w Polsce.

Nie wszyscy mają taką opinię. W środowisku można niekiedy usłyszeć, że

mina sobie Sylwia Motyl-Cinkowska. Podkreśla, iż w regulaminie jarmarku jest zapis, że wystawione rzeczy muszą być zgodne z prawem, a te hitlerowskie akcenty były jednorazowym incydentem.

## Zaczynali od giełdy w klubie Relaks

Osiedlowy Dom Kultury przejął 10 lat temu organizację jarmarku z rąk Barbary Różyckiej-Jaskólskiej, która wówczas szefowała Informacji Turystycznej. - Początki dali hobbisci z Klubu Relaks - wspomina pani Barbara. Około 46 lat temu spotykali się w klubie kolekcjonerskim i wymieniali zbiorami. Potem przenieśli się na Plac Ratuszowy. Ludzi przybywało, handel i wymiana zbiorów kwitła. To były dzięki giełdy, bez regulaminu, wyznaczonych miejsc. Na kocach, kartonach, skrzynkach wystawiali różne rzeczy - od bibelotów po broń, zegary, sztuce, monety. To się tak samo kręciło. - Zaproponowałam by jakoś to ucywilizować - opowiada Barbara Różycka-Jaskólska. Powstał regulamin, strona internetowa, wyznaczono miejsca na stoiska - w tej formie jarmark działa do dzisiaj. Pani Barbara bardzo go lubi, choć nie jest już z nim związana. - Kupiłam tu niejedną rzecz i sprzedawałam także, gdy likwidowałam swoje kolekcje - wyjaśnia.

- Każdy szanujący się kolekcjoner tu przyjeżdża, bo to jest teraz prestiżowa impreza, jedna z największych w Europie - nie ma wątpliwości Piotr Pryczek z Jarocina, który ze swoimi zbiorami jest na Placu Ratuszowym od 30 lat i z niektórymi klientami wita się, jak z rodziną.

Zbigniew Janc jest pewny, że Jarmark Staroci i Osobliwości będzie się rozwijał i zachowa klimat miejsca, gdzie ceni się wiedzę kolekcjonerów i potrafi docenić

**Pani Joanna to królowa w składzie porcelany. Z gracją porusza się wśród setek figurek, talerzy, filiżanek, bibelotów.**



miejsce, gdzie można pogadać z innymi kolekcjonerami, znawcami, bratnimi duszami w poszukiwaniach cennych okazów - chwali Joanna Popławska, kolekcjonerka z Elbląga. - Tu starocie zwyciężają z badziewiem - dodaje.

Pani Joanna to królowa w składzie porcelany. Dosłownie. Z gracją porusza się wśród setek porcelanowych figurek, talerzy, filiżanek, bibelotów. To są drogie rzeczy, sporo z nich pochodzi z XVIII i XIX wieku. Mimo wysokich cen znajdują nabywców.

## Stali bywalcy na tych samych miejscach

Przy stoisku pani Joanny, przy łączniku obok ratusza, stale był ruch. I ciągle ktoś coś kupował. Małżeństwo z Poznania ostrożnie zapakowało w folię bąbelkową efektowną rzeźbę ceramicznych pelikanów. Kupują dla siebie, do domu. To uzupełnienie kolekcji. - Na jarmark w Jeleniej Górze przyjeżdżamy regularnie od kilku lat - mówią kupujący. Są pewni, że stąd nie wyjadą z pustymi rękami. Dlatego są przygotowani. Folia, kartony - porcelanowe caczuszka muszą dojechać całe.

Joanna Popławska, która w Elblągu prowadzi sklep z antykami, wystawia swoją kolekcję na jeleniogórskim jarmarku po raz siódmy. Zawsze stara się mieć stoisko na Placu Ratuszowym, bo wie, że tu będą jej szukać klienci.

Miejsce na Placu Ratuszowym i pod arkadami na ogół rezerwują dla siebie stali bywalcy. Mają pierwszeństwo w wyborze lokalizacji. Cena za stoisko zależy od liczby metrów kwadratowych, które zajmą. Na placu placą 12 zł za metr kwadratowy, pod arkadami - 16 zł. - Te miejsca rozchodzą się błyska-

wała. Tu bywa, że jest mniej staroci, a więcej osobliwości.

10-letnia Joasia przyniosła zabawki, swoje i brata. Za grosze można u niej kupić lalki Barbie i modele samochodzików. Obok stał pan Maciej ze skrzynkami z klockami lego. Były także ukraińskie przysmaki, chałwa turecka, ryby wędzone, kiełbasy z rożna i sery tomińskie. To nowe elementy jarmarku. Też potrzebne, bo są na nie klienci. Ale na szczęście, wciąż w Jeleniej Górze najważniejsze są zabytkowe przedmioty.

## Kolekcjonerzy to ranne ptaszki

Doceniają to państwo Dąbrowscy z Wrocławia, od 10 lat obecni na jarmarku z lampami, ceramiką i zegarami. Taki zabytkowy misz-masz, w którym można zawsze coś dla siebie znaleźć. W Jeleniej Górze trafiły im się egzotyczne klientki z Japonii, które kupiły niewielką lampę. Dąbrowscy, jak wielu innych, stałych wystawców, są latem na Jarmarku Dominikańskim w Gdańsku. Mają więc porównanie i zdecydowanie wyżej stawiają imprezę jeleniogórską. - Gdańsk załata komercja, chińszczyzna i bylejąkość - mówią. Ich zdaniem Jelenia Góra trzyma wysoki poziom, i można tu ustrzelić perełki do kolekcji. Pan Marek, młody jeleniogórzanin, chwali się radiem Pionier. Kupił za 200 złotych, a chodzą za 800 zł. Dobry zakup. Warto było wstać rano.

Bo ranne ptaszki mają na każdym jarmarku więcej szans. Zanim zjawią się zawodowi handlarze, udaje się czasami kupić cenny przedmiot od kogoś, kto wyprzedaje rodzinne pamiątki lub likwiduje kolekcję.

Joanna Popławska, ta od porcelany, zanim stanęła w sobotę przy swoim

**Zbigniew Janc jest pewny, że Jarmark Staroci i Osobliwości będzie się rozwijał i zachowa klimat miejsca, gdzie ceni się wiedzę kolekcjonerów i potrafi docenić wartościowe zbiory.**



Pan Roman to typowy pasjonat. O kubeczku z dziurkami, jednym z eksponatów, potrafi opowiadać przez godzinę. Kto je wyrabiał, jak się z niego piło, gdzie był popularny. - Po to się tu przychodzi, dla takich bratnich dusz - śmieje się Maria Karaś, która amatorsko kolekcjonuje

jarmark schodzi na psy, że opanowali go zawodowi handlarze, że nie kupi się nic cennego. Oponenti przypominają, jak kiedyś na stoiskach pojawiły się hitlerowskie krzyże i inne symbole. - Prokuratura chyba dwa lata temu prowadziła postępowanie w tej sprawie - przypo-

wartościowe zbiory. Cieszy go, że wśród klientów ma sporo młodych ludzi. - Zbierają pocztówki z naszego regionu, interesują się historią. To dobrze wróży jeleniogórskiemu jarmarkowi.

**Tekst i zdjęcia: Alina Gierak**



# Wybory parlamentarne 2019: ważne daty i zasady

Za niespełna dwa tygodnie, 13 października, odbędą się wybory naszych reprezentantów do Sejmu i Senatu. Machina wyborcza ruszyła z kopyta. Tylko w naszym regionie o mandaty posłów ubiega się ponad 100 kandydatów, na sześciu listach wyborczych: **lista nr 1 - KW Polskie Stronnictwo Ludowe; lista nr 2 - KW Prawo i Sprawiedliwość; lista nr 3 - KW Sojusz Lewicy Demokratycznej; lista nr 4 - KW Konfederacja Wolność i Niepodległość; lista nr 5 - KWW Koalicja Obywatelska PO.N IPL Zieloni; lista nr 8 - KWW Bezpartyjni Samorządowcy.**

O miejsca w Senacie w naszym regionie walczy sześciu kandydatów, po trzech w każdym z dwóch obejmujących nasz region okręgach. **W okręgu nr 1** (obejmującym powiaty bolesławiecki, lubański, lwówecki, zgorzelecki) rywalizują **Władysław Kozakiewicz**, zgłoszony przez KO; **Piotr Roman**, kandydat BS oraz **Rafał Ślusarz** z PIS. **W okręgu nr 2** (Jelenia Góra oraz powiaty jaworski, jeleniogórski, kamiennogórski, złotoryjski) kandydatami są **Kazimierz Klimek** (KW Polska Lewica), **Krzysztof Mróz** (PIS) i **Jerzy Pokój** (KO).

Od soboty komitety wyborcze prezentują nieodpłatnie w programach publicznych mediów swoje materiały wyborcze. 28 września minął też termin, w jakim wyborcy niepełnosprawni mogli zgłosić zamiar głosowania korespondencyjnego. Przed nami jeszcze kilka ważnych dat w wyborczym kalendarzu.

## Ważne daty...

**Do 4 października** można wpisać się do stałego rejestru wyborców prowadzonego w danej gminie (dzielnicy). Z takiej możliwości mogą skorzystać też osoby stale przebywające na terenie gminy (dzielnicy), które są zameldowane w innych miejscach. Fakt stałego zamieszkania na danym terenie musi być potwierdzony dokumentami - umową najmu lokalu lub aktem notarialnym zakupu mieszkania.

Także **do 4 października** jest czas, by zgłosić zamiar głosowania przez pełnomocnika. Mają do tego prawo osoby, które najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat, a także niepełnosprawni o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Wniosek o sporządzenie pełnomocnictwa trzeba pobrać ze strony urzędu gminy (dzielnicy) i przesłać do urzędu pocztą lub dostarczyć przez zaufaną osobę do 4 października. Takie pełnomocnictwo sporządza się w obecności urzędnika w dowolnym miejscu wskazanym przez tego, kto chce zagłosować - również w jego domu. Pełnomocnictwo można cofnąć najpóźniej dwa dni przed wyborami lub głosując osobiście, zanim zdąży zrobić to pełnomocnik. Pełnomocnikiem może być osoba wpisana do rejestru lub posiadająca zaświadczenie o prawie do głosowania w tej samej gminie, co zgłaszający.

**Do 8 października** wyborcy przebywający poza miejscem zamieszkania mogą dopisywać się do spisu wyborców lub pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania w innym miejscu. Można zrobić to przez internet albo bezpośrednio w urzędzie gminy, gdzie będzie się głosować. Dopisanie do spisu spowoduje automatycznie wykreślenie ze spisu w miejscowości, w której byliśmy dopisani wcześniej.

**Do 10 października** wyborcy przebywający za granicą mogą dopisać się do spisu wyborców prowadzonego przez konsula w kraju, w którym będziemy wtedy przebywać. Zgłoszenie takie można przekazać osobiście w konsulacie, telefonicznie lub pisemnie (w tym mailowo). W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, imię ojca, datę urodzenia, PESEL, adres stałego zamieszkania w kraju, numer paszportu oraz dane dotyczące jego wydania. Głosowanie możliwe jest także na podstawie zaświadczenia o prawie głosowania w innym miejscu. Jeśli wyborca na stałe mieszka za granicą, ale w dniu wyborów będzie w Polsce, może zagłosować w kraju na podstawie ważnego paszportu i dokumentu potwierdzającego stałe zamieszkanie za granicą (karta stałego pobytu, zaświadczenie o zameldowaniu, dokument o zatrudnieniu za granicą itp.). Adresy lokali wyborczych utworzonych za granicą można znaleźć na stronach konsulatów, MSZ i PKW. We wszystkich tych lokalach głosuje się na kandydatów z Warszawy.

**Do 11 października** można pobrać zaświadczenie o prawie do głosowania w innym miejscu. To rozwiązanie dla wyborców, którzy nie wiedzą, gdzie będą przebywać w dniu wyborów. Wniosek o takie zaświadczenie należy złożyć - osobiście, telefonicznie lub mailowo - w urzędzie gminy, w którym wyborca jest na stałe wpisany do rejestru wyborców. To jednorazowe zaświadczenie, skutkujące wykreśleniem z listy wyborców w swojej gminie - można odebrać osobiście lub przez upoważnioną osobę.

## ...i zasady

Głosowanie w niedzielę, **13 października**. Obwodowe lokale wyborcze będą otwarte od godz. 7 rano do 21. W razie problemów, np. opóźnień w rozpoczęciu czy nadzwyczajnej przerwy, obwodowa komisja wyborcza może zarządzić przedłużenie głosowania w danym lokalu, a nawet, po uzyskaniu zgody komisji gminnej - może podjąć uchwałę o odroczeniu głosowania do następnego dnia.

Przez cały czas głosowania, a także w dzień poprzedzający, czyli od północy z piątku na sobotę potrwa cisza wyborcza. W tym czasie nie wolno organizować wystąpień, agitować, rozklejać plakatów, nadawać audycji radiowych i telewizyjnych z udziałem kandydatów ani publikować sondaży, a tym bardziej tzw. orientacyjnych wyników. Cisza dotyczy też internetu. Zakazane jest wyrażanie poparcia czy

pisania politycznych komentarzy. Nie wolno też wykazywać aktywności w prowadzeniu kampanii na własnej stronie i w grupach, a także udostępniać sugerujących zdjęć. Za złamanie ciszy grozi nawet 5 tys. zł kary. Grzywna za opublikowanie sondażu to od 500 tys. do 1 miliona złotych.

Głosować może każdy obywatel polski, który:

- najpóźniej w dniu głosowania ukończy 18 lat;
- nie jest prawomocnie pozbawiony praw publicznych przez sąd;
- nie jest prawomocnie ubezwłasnowolniony przez sąd;
- nie jest prawomocnie pozbawiony praw wyborczych przez Trybunał Stanu.

W lokalu wyborczym, przed pobraniem kart wyborczych, trzeba się wylegitymować dowodem osobistym lub paszportem. Wyborcy otrzymają

dwie karty do głosowania. Na jednej będą listy z nazwiskami kandydatów na posłów, ułożone zgodnie z numerami przydzielonymi listom w drodze losowania. Na drugiej będą kandydaci na senatorów, których nazwiska będą ustawione w kolejności alfabetycznej.

**Głosuje się tylko na jedną listę kandydatów, stawiając na karcie do głosowania znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, co wskazuje jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu. Jeśli postawi się więcej niż jeden „x” na liście danego komitetu, głos zostanie zaliczony kandydatowi na wyższym miejscu; gdy „x” pojawi się na listach różnych komitetów - głos będzie nieważny.**

W podziale mandatów w okręgach wyborczych uwzględnia się wyłącznie listy kandydatów na posłów tych komitetów wyborczych, których li-

sty otrzymały co najmniej 5 proc. ważnych głosów w skali kraju (dla koalicji ten próg wynosi 8 procent). Przy podziale mandatów w wyborach do Sejmu stosuje się tzw. metodę d'Hondta, która daje przewagę komitetom z największym poparciem.

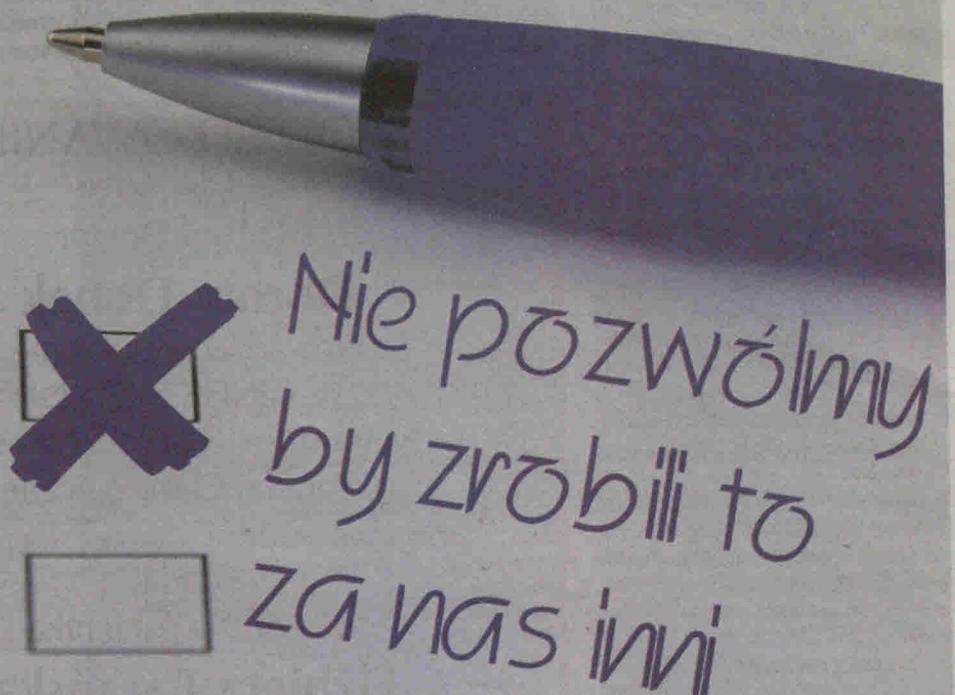
W okręgu nr 1, obejmującym region jeleniogórski, do obsadzenia jest 12 miejsc poselskich. Przed czterema laty sześć miejsc zdobyli posłowie PIS, pięć - PO-KO i jedno Konfederacji, ale tylko czworo posłów z tej grupy reprezentowało dawne województwo jeleniogórskie (dziwiewięciu - dawne legnickie).

Znacznie prostszy jest wybór senatorów. Tu wygrywa kandydat, który w okręgu wyborczym zdobył najwięcej głosów. W poprzedniej kadencji z dwóch okręgów wyborczych regionu jeleniogórskiego reprezentowali nas senatorowie PIS.

(mal)

## 13 października wszyscy idziemy głosować!

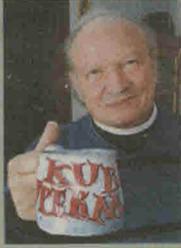
Sami wybieramy  
naszą przyszłość



**Okiem Kubka**

**FENIKS Z POPIOŁÓW**

Szczególnymi czcicielami Słońca - jako bóstwa - byli przede wszystkim Egipcjanie. Stolicą kultu było Heliopolis = Miasto Słońca. Obecnie dzielnica Kairu.



Ze świątynią w owym mieście wiąże się egipska legenda, którą kulturze greckiej przyswoił Herodot, a w rzymskiej Tacyt - o świętym ptaku zwanym FENIKS.

W sztuce jest przedstawiany z głową na tle słonecznej tarczy lub w płomieniach ognia, ze skrzydłami wzniesionymi do lotu.

W wierzeniach egipskich co 500 lat - w kilku mitach greckich co 1461 lat - martwe jego ciało składano na Ołtarzu Słońca w świątyni. Stos podpalano świętym ogniem. Z popiołów - Feniks odradzał się znów młody, często jeszcze bardziej wspaniały.

Legendarna opowieść o cudownym ptaku wpisuje się doskonale w nurt najwspanialszych mitów, które stały się - dla potomnych - symbolem człowieczego Losu. By przypomnieć niektóre: Mit o Prometeuszu, Szyfście, Tantal, Eurydyce.

W najpierwotniejszej wersji Feniks był - zwłaszcza w Egipcie - symbolem Słońca, które pod wieczór, na Zachodzie zatapiało się w Oceanie. Żeby rannym, następnego dnia, na Wschodzie znów się wynurzyć i od nowa sunąć po niebie w złotym powozie zaprzężonym w 4 ogniste rumaki. Rozlewając wokół życiodajne światło i ciepło. Dzień w dzień - od niezliczonych lat.

Od starożytności do współczesności, najbardziej się utrwalił Feniks w religiach jako symbol duszy, która po śmierci ciała wciela się w nowe stworzenie. Niekoniecznie w człowieczą. To zależy, na co zasłużyła. - Jak długo będzie to trwało?

Jedni mistrzowie duchowości pocieszają: Tak długo będzie się dusza w kolejne przyoblekać ciało, dopóki nie osiągnie pełnej i ostatecznej doskonałości. Wtedy rozlewa się w Całości oraz stapia w Jedyności.

Inni powiadają: Nigdy dusza, jako stworzenie, nie dojdzie do PEŁNI. Bóg jest nieogarniony, Wszechświat - nieskończony. Ta droga rozwoju nigdy nie będzie miała końca. Zadany konkretny etap, ten kawałek czasu - mają kres. Lecz dusza skazana jest - jak Feniks - na wieczne odradzanie się z popiołów.

Wiecznemu kołowrotowi podlegają wszystkie stworzenia - także świat. Podobną myśl, w komentarzu do Tory, wyraził anonimowy myśliciel żydowski. Uważa, że Jahwe wiele razy stwarzał oraz niszczył kolejne światy. - Nim powstał ten, w którym nam żyć przyszło.

A i ten - o czym zapewnia Nowy Testament - czeka całkowite w ogniu spopielenie. Przyjdzie pora (u Mateusza 24,35): „Niebo i Ziemia przeminają”.

Nastanie w dziejach Wszechświata - kolejny raz? - (Ap 21,1): „Nowe Niebo i Nowa Ziemia”.

W zadumie nad Losem człowieczym przypominam Ci, Czytelniku - mityczne opowieści i religijne wierzenia. Podsumuję refleksje filozoficzne myślicieli oraz marzenia i wizje poetów. Ciekaw jestem:

- Nachodzą Cię takie myśli...?

KUBEK

# Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała Alina Gierak Najbardziej denerwują śmieci



**W oczekiwaniu na wiaty i likwidację dzikiego wysypiska śmieci Czytelniczka prosi nas o pomoc, gdy sami wyczerpali wszelkie możliwości interwencji. Mają nadzieję, że po nagłośnieniu ich problemów odpowiednie służby i ludzie zareagują szybko i skutecznie.**

Na to czeka pani Iwona, mieszkanka domu przy ulicy Jagiellońskiej. Ona i jej sąsiedzi z okolicznych domów oraz z posesji przy ulicy Harcerskiej od wielu miesięcy czekają na zlikwidowanie dzikiego wysypiska, które mają

ścieli terenu. Czytelniczka ma nadzieję, że sprawa nie zostanie zbagatelizowana i Straż Miejska będzie konsekwentnie pilnować, by właściciel działki zabrał się wreszcie za likwidację dzikiego wysypiska. - Należałoby także pomyśleć nad skutecznym sposobem zapobiegania podrzucaniu kolejnych śmieci w tym miejscu. Jak w czerwcu obiecywał prezydent, teren przy ulicy Mieszka I miał być regularnie patrolowany przez strażników miejskich. Na razie tego nie widać, bowiem śmieci ciągle przybywa.

- dziwi się pani Janina z Osiedla Łomnickiego. - Przez to zaniebanie będziemy moknąć i marznąć, czekając na autobus.

Obawy przed zimą ma także Janusz Michalewski z bloku przy ulicy Dwudziestolecia 2b. Budynek należy do Spółdzielni Mieszkaniowej Fampa. - Domagamy się modernizacji ogrzewania. Należy wymienić przy kaloryferach głowice termostatyczne oraz zmniejszyć liczbę żeberek. System grzewczy nie był modernizowany w naszym budynku od 43 lat - alarmuje Czytelniczka. - Za-

szukać pomocy lekarskiej wieczorem i podczas świąt. Złe się poczuła w niedzielę i pojechała do szpitala w Jeleniej Górze, do punktu pomocy wieczorowej. Tam najpierw próbowano ją zbyć i odsyłać do Karpacza twierdząc, że tam jest jej rejon. W końcu się nad nią zlitowano i przyjęto. Pani Małgorzata nie rozumie, po co te korowody. Szpital przy ul. Ogińskiego jest wyznaczony do udzielania pomocy wieczorowej i świątecznej, i bez gadania powinna być przyjęta przez lekarza. - Wystarczy, że poniosłam koszty dojazdu

taksówką z Piechowic, bo przecież w niedziele autobusy kursują bardzo rzadko. Niepotrzebne mi dodatkowe nerwy i niepewność, czy lekarz mnie przyjmie - dodaje Czytelniczka.

Z miłą prośbą zwróciła się do nas pani Teresa z Sobieszowa. - Proszę podziękować MZDiM w Jeleniej Górze za szybką reakcją i załatwienie dziur oraz oznakowanie ulicy Młyńskiej - mówi Czytelniczka. Teraz już wiadomo, gdzie się kończy ulica Zamkowa, a zaczyna Młyńska. Nikt nie będzie błądził w drodze do nas - dodaje zadowolona.

ALKA



**Mieszkańcy ulic Jagiellońskiej i Harcerskiej czekają na zlikwidowanie dzikiego, śmierdzącego wysypiska śmieci, które mają tuż pod oknami.**

tuż za oknami. - To, co się tam dzieje, trudno opisać - denerwuje się pani Iwona. - Najwyraźniej ktoś zrobił sobie tam stałe miejsce usuwania śmieci. Śmierdzi straszliwie, nie można otworzyć okien czy posiedzieć na dworze. Na dowód Czytelniczka przesyła zdjęcia. Złącza także korespondencję z prezydentem Jeleniej Góry. Wynika z niej, że zaśmiecony teren należy do prywatnego przedsiębiorcy z Długoteki. Został on wezwany do uporządkowania terenu. Będzie także złożony wniosek do Sądu Rejonowego o ukaranie wła-

ścicielu. Z bardzo aktualnym problemem zgłosili się mieszkańcy Osiedla Łomnickiego. - Jest już jesień, zbliża się zima, a my nie możemy się schronić pod wiatą przy przystanku MZK, bo jej po prostu nie ma - martwią się Czytelniczka. Podczas remontu nawierzchni ulicy Łomnickiej wiatę zdemontowano. Ulicę wyremontowano, ale wiaty na nowo już nikt nie postawił. - Czy nikomu nie wpadło do głowy, by wykonawcą remontu ulicy zobowiązać do doprowadzenia przystanku MZK do stanu przed remontem?

rząd spółdzielni Fampa dobrze o tym wie. Tak samo, jak jest świadomy, że przez korzystanie ze starych urządzeń lokatorzy ponoszą bardzo duże koszty ogrzewania mieszkań. Płacimy na fundusz remontowy i mamy prawo domagać się modernizacji systemu grzewczego - twierdzi pan Janusz. Wskutek zaniedbań zarządu spółdzielni lokatorzy przez kolejny rok są skazani na płacenie wysokich rachunków.

Małgorzata Gacka z Piechowic przyszła do nas poskarżyć się na brak informacji, gdzie ma

**Zadzwoń do nas**

**W środę od godz. 10 do 14 czekamy na sygnały od Czytelników o tym, co drażni, niepokoi i wymaga dziennikarskiej interwencji**

**75/64-24-485**

**694 792 203**

**PODZIĘKOWANIE**

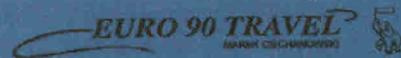
Dla Pani Doktor **Doroty Dobek** Prowadzącej poradnię „GINEKOMED” za umożliwienie leczenia się w Poradni Onkologicznej.

Składa wdzięczną pacjentką **Elżbieta Barańska**



**PRACA**

**SZUKAM PRACY**, szlifowanie podłóg, panele, tapetowanie, malowanie, szpachlowanie w Jeleniej Górze lub Berlin, 791-767-858. M938-G



GRABOWSKIEGO 2/2  
TEL 75 7675090 LUB 7675080  
www.euro90-travel.pl  
euro90@euro90-travel.pl

**LATO 2020 już w sprzedaży!**

ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR I INNI.

Teraz największe rabaty i inne korzyści do **30.09.2019**  
**Oferta Zima 2019/2020 - dalej w sprzedaży!**

- Ponadto:** ■ Bilety lotnicze, autokarowe ■
- Rejsy wycieczkowe cały świat ■ Oferty Last Minute ■

Zapraszamy do kontaktu **75 76 75 090** lub na naszą stronę **www.euro90-travel.pl** lub do biura, gdzie przy kawie porozmawiamy o wczasach i wycieczkach!!!

U Nas zapłacisz kartą

## Dwugłos o przemocy

Marcin Kolasiński, uczeń piechowickiego Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych, podczas konferencji poświęconej bezpieczeństwu w szkole, która miała miejsce dwa tygodnie temu w jeleniogorskiej filii Dolnośląskiego Oddziału Doskonalenia Nauczycieli, polemizował z powszechną opinią, iż agresję wśród młodzieży wzmacnia hobby związane z grami komputerowymi.

Jest dużo stereotypów, że gry powodują agresję wśród młodzieży. Spotykamy się z taką opinią w in-



Marcin Kolasiński na konferencji negował stereotypowe myślenie, że gry komputerowe wzmagają agresję wśród młodzieży.

ternece i różnych rozmowach. I to jest przykre - mówił uczeń trzeciej klasy technikum - Jestem osobą, która musi temu powiedzieć totalne NIE. Od dziecka mam kontakt z grami komputerowymi i nigdy nie pomyślałem, żeby zrobić jakąś głupotę przez grę.

Trenuję gry komputerowe. Trenując, zajmujemy się radzeniem sobie ze stresem i komunikacją. Inaczej rozmawiam z parstwem, inaczej z kolegami, jeszcze inaczej w grze. Dbamy też o swoje stanowiska i pozycję przy komputerze, żeby potem nie było komplikacji ze zdrowiem przez to, że potrafimy grać przez kilka godzin dziennie. Większość rodziców twierdzi, że grając w gry komputerowe, marnujemy czas i swoje zdrowie. Fakt, nie da się ukryć, że są osoby uzależnione od gier komputerowych. Dzięki temu, że traktuję gry komputerowe poważnie, jak trening, dbam o nieprzekroczony czas spędzony przy komputerze. Trenowanie nie polega tylko na graniu. Musimy wielu rzeczy się nauczyć, poczytać. W gry komputerowe trzeba się zagłębić. Tego przeciętny Jaś grający w grę na komputerze nie robi.

Grając w gry - dowodził dalej Marcin Kolasiński - poprawiamy swoje kontakty międzyludzkie. Musimy kontaktować się ze sobą, żeby tworzyć lepszą drużynę.

Pewnie, że grając w gry, możemy się zdenerwować. Ale przecież to jest normalne także przy innych rzeczach - jeśli coś nam nie wychodzi, denerwujemy się. Trenując uczymy się tego, żeby znaleźć sposób na ten nerwy, nie rzucać rzeczami po pokoju. To są oddechy, ćwiczenia, coś, co nas uspokaja - Marcin Kolasiński na konferencji był głosem młodego pokolenia, które nie chce, aby ich związek ze światem wirtualnym postrzegano schematycznie i stereotypowo. **MPP**

## Gry komputerowe nasilają agresję?

Pytanie do Danuty Sadownik, pedagoga kultury i psychoterapeutki

- Patrząc okiem pedagoga i terapeutki, wiążesz nasilenie zachowań agresywnych wśród młodzieży z grami komputerowymi?

- Kilka lat temu robiłam badania naukowe dotyczące agresji, ale wśród dzieci. Ilustrowały swoje ulubione bajki, głównie wirtualne. Wnikliwie obejrzałam około dwóch tysięcy rysunków sprawdzając, czy bajki tematycznie są agresywne, szukając na rysunkach elementów, które pokazywałyby agresywność w formie zewnętrznej, choćby broni. Wbrew pozorom, wcale nie było tak wiele agresji w obiektach i gestach postaci pojawiających się na rysunkach. Ale wówczas nie było tak silnie zaakcentowanych gier komputerowych, nie było życia w grach komputerowych.

- Obserwujesz na co dzień życie szkolne, widzisz taki związek?

- Podczas przerw szkolnych trudno mówić o agresji fizycznej, cielesnej wśród młodzieży. Nie ma bowiem prawie wcale interakcji. Dzieciaki uciekają dziś w relacje interpersonalne przy pomocy telefonów. I stąd zjawisko agresji ucieka nam, nauczycielom, spod kontroli. Tak naprawdę nie wiemy, co dzieje się pomiędzy telefonami, czy nie ma tam hejtu, ataku.

- O tym, czy świat gier komputerowych zawładnął młodymi ludźmi, nie rozmawiacie na lekcjach?

- Częściej wychodzi to w gabinecie terapeutycznym. Spotykam się z młodymi ludźmi, z którymi mogę rozmawiać tylko językiem gier komputerowych. O swoich emocjach opowiadają poprzez bohaterów gier. Stąd wiem, że ich światem jest tylko świat gier komputerowych i relacji między graczami, czasem na całym świecie, grających w daną grę.

- Samo zjawisko nasilenia agresji wśród młodzieży w świecie realnym jest zauważalne?

- Mam wrażenie, że pokolenie młodych ludzi, zwłaszcza dwadzieścia plus, jest dość mocno

agresywne, zaczepne i łatwo wpadające w silne pobudzenie emocjonalne. Niewiele im trzeba, aby agresywnie oczekiwać czegoś, a nawet skoczyć sobie do oczu. Ale bez przeprowadzonych badań nie potrafię powiedzieć, czy zjawisko wynika z gier komputerowych i świata wirtualnego. Na zachowanie wpływa tak wiele czynników, że ocena przyczyn nie jest tak łatwa. Pewnie prościej byłoby stwierdzić: „gry komputerowe są złe, trzeba je wyrzucić”. Istnieje przecież poza grami świat wirtualny, internet, media, które mogą być czynnikami pobudzającymi nasilenie agresji.

- Poruszając się nadal w sferze hipotez, można pokusić się o stwierdzenie, że zagłębienie się w świat gier komputerowych wzmagają osamotnienie w świecie realnym?

- Myślę, że tak. Osób nieśmiałych, wykluczonych lub wykluczających siebie z grupy rówieśników jest dziś więcej. Kiedyś na moich lekcjach, związanych z wiedzą o kulturze i psychologią, niemal wszyscy wypowiadali się swobodnie. Dziś mówią nieliczni. Nie dlatego, że brakuje im wiedzy, a z powodu niepewności. Wiąże to z wycofaniem się z kontaktów w świecie realnym na rzecz kontaktów w świecie wirtualnym.

- Uważasz, że takie zjawiska prowadzić będą do poważnych konsekwencji, czy też nie ma o co rozdzierać szat, bo świat wirtualny wciąga, wciągać będzie i nie da się tego odwrócić?

- Możemy przewidywać, że młodzi ludzie coraz bardziej będą się zamykać w świecie gier wirtualnych. Ale z drugiej strony - zawiązują się grupy, które chcą się spotykać w realu. Coraz więcej młodych ludzi gra w gry planszowe. Znam dzieciaki, które telefony wyjmują z torby tylko, jeśli chcą do kogoś zadzwonić, nie żyją tylko na fejsbuku. To nie jest tak, że dzieciaki i młodzież żyje według jednego scenariusza. **MPP**

REKLAMA I PROMOCJA

## W Credit Agricole oddajesz mniej niż pożyczasz

Czy można wziąć pożyczkę z banku i oddać mniej? W Credit Agricole to nie tylko możliwe, ale nawet całkiem łatwe. Bank właśnie uruchomił nową promocję dla klientów, którzy dotychczas nie korzystali w nim z kredytów. Oferta promowana jest w telewizji kolejną reklamą z udziałem Dawida Podsiadło.

Do końca listopada każda osoba, która nie korzystała dotychczas z oferty kredytowej Credit Agricole, może dostać od banku pożyczkę w kwocie 3 tys. złotych bez żadnej prowizji i z oprocentowaniem 0%. Pożyczkę spłaca się w 12 równych ratach po 250 zł miesięcznie, ale uwaga - ostatnią ratę bank zobowiązuje się spłacić za klienta (o ile ten wcześniej nie spóźni się z żadną płatnością).

Sluchamy naszych klientów i wiemy co jest dla nich ważne. A przecież każdy lubi, kiedy do portfela wpada dodatkowo parę groszy. Dlatego w tej ofercie bierzemy część spłaty pożyczki na siebie i dajemy klientom zaoszczędzić aż 250 złotych - przekonuje Anna Rosół, dyrektor placówki Credit Agricole w Jeleniej Górze.

Warunkiem zaciągnięcia pożyczki na promocyjnych

warunkach jest założenie konta w Credit Agricole i posiadanie go przez cały okres spłaty kredytu. Konto założyć można w każdej placówce banku (a jest ich w całej Polsce blisko 400). Konto prowadzone jest bezpłatnie pod warunkiem zapewnienia co miesiąc minimum 1 tys. złotych wpływów oraz dokonania przez klienta co najmniej jednej transakcji kartą lub BLIK. Spełnienie tych warunków zwalnia również z opłaty za korzystanie ze wszystkich bankomatów w Polsce.

Warunki są naprawdę bardzo atrakcyjne i szkoda byłoby z nich nie skorzystać. Zapraszam do naszych placówek w Jeleniej Górze przy ul. 1 maja 16/18 oraz ul. Różyckiego 6 - zachęca Anna Rosół.

Klienci zainteresowani kredytem na większe kwo-

ty także powinni odwiedzić placówkę Credit Agricole i spytać o promocyjne oferty. Do 30 listopada bank oferuje kredyty do 20 tys. zł bez prowizji, z oprocentowaniem 7,99% (okres spłaty do 60 miesięcy, RRSO 8,30%), a także kredyty powyżej 20 tys. zł oraz kredyt konsolidacyjny oprocentowany na 9,99%, również bez prowizji (okres spłaty do 120 miesięcy, RRSO 10,47%).

Warto przypomnieć, że Credit Agricole Bank Polska S.A., który proponuje te promocje, jest częścią Grupy Credit Agricole - jednej z dziesięciu największych instytucji finansowych na świecie, której tradycje sięgają 1885 r. Obecnie Grupa Credit Agricole działa w 140 krajach i codziennie służy ponad 50 milionom swoich klientów.

AGATA KRACZEK

**Oddajesz mniejsze sumy niż pożyczasz**

Promocja Pożyczka RRSO 0%

## 2,4 miliona złotych na Jeleniogórski Budżet Obywatelski

# Wkrótce głosowanie nad projektami do budżetu obywatelskiego

Jeśli jeleniogórzanie chcą mieć wpływ na to, co dzieje się w mieście, powinni zagłosować na projekty zgłoszone do budżetu obywatelskiego. Głosowanie w ramach JBO2020 ruszy już 7 października. Monitorujcie Państwo stronę [www.jbo.jeleniagora.pl](http://www.jbo.jeleniagora.pl), bo tam znajdziecie wykaz projektów, które przeszły ocenę formalną i merytoryczną, i mają szansę na realizację.

Pamiętajcie Państwo, że w JBO każdy głos jest ważny i czasem może zdecydować o zwycięstwie lub porażce danego projektu. W poprzednich latach dzięki JBO pojawiły się w Jeleniej Górze nowe place zabaw, boiska, ścieżki spacerowe i rowerowe. Odbyło się wiele festynów, zawodów i konkursów. Dzięki JBO możecie Państwo wybierać, które projekty są Wam najbliższe i z których w przyszłości będziecie korzystać.

### Dlaczego warto głosować w JBO?

Bo jest to głosowanie, w którym mieszkańcy decydują o przeznaczeniu części budżetu miejskiego na wybrane inwestycje czy przedsięwzięcia. Oddając głos w JBO, macie Państwo pewność, że decydujecie o wyborze projektów, z których będzie można korzystać przez wiele lat. Są to przede wszystkim inicjatywy, które zakładają rozbudowę lub modernizację miejskiej infrastruktury, ale również projekty kulturalne, sportowe czy edukacyjne.

Ponadto nic tak nie integruje lokalnej społeczności, jak działanie na rzecz wspólnej sprawy. Dzięki oddaniu głosu na projekt związany z Państwa okolicą lub bliski Państwa zainteresowaniom, będziecie mieć okazję, by podczas realizacji inwestycji czy udziału w festynie poznać się nawzajem i być może w przyszłości stworzyć coś wspólnie. Autorzy projektów zgłoszonych do JBO2020 już teraz są bardzo aktywni w internecie i zachęcają, by oddać głos właśnie na ich inicjatywę. Zapoznajcie się Państwo z ich pomysłami i wybierzcie ten, który uznacie za najbardziej trafiony.



Boisko przy ulicy Alfreda Wiłkomirskiego sfinansowane z Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego w 2018 r.

### Decydujemy o budżecie miasta

Nie bez znaczenia jest fakt, że dzięki oddaniu głosu w Jeleniogórskim Budżecie Obywatelskim macie Państwo realny wpływ na to, jak zostanie rozdysponowana część budżetu miasta. Do dyspozycji JBO2020 są 2 mln 400 tys. zł. Dwa miliony złotych zostały przeznaczone na projekty „twarde”, czyli wymagające inwestycji, polegające na budowie, przebudowie, rozbudowie, doposażeniu lub remoncie czy modernizacji infrastruktury miejskiej, o wartości nie wyższej niż pół miliona złotych. 400 tysięcy złotych zarezerwowano

na projekty „miękkie”, czyli nieinwestycyjne, prospołeczne, kulturalne, oświatowe, sportowe, o wartości nie wyższej niż 150 000 zł.

### Głosowanie jest proste

Wielu mieszkańców często nawet nie wie, że od wielu lat korzysta z inicjatyw, które powstały dzięki JBO. Na [www.jbo.jeleniagora.pl](http://www.jbo.jeleniagora.pl) możecie Państwo sprawdzić w zakładce „Mapa projektów”, jakie inwestycje zostały już zrealizowane, między innymi w Sobieszowie, osiedlu Czarne, w Cieplicach, w Maciejowej czy na Zabobrze. W JBO2020 pojawiły się kolejne

ciekawe projekty. Ich listę również znajdziecie Państwo na stronie [www.jbo.jeleniagora.pl](http://www.jbo.jeleniagora.pl). Zapoznajcie się z nimi i zagłosujcie.

Oddanie głosu zajmie tylko kilka minut, i nie wymaga nawet wychodzenia z domu, bo można to zrobić przez internet. Taka forma jest preferowana. Jeśli ktoś nie ma dostępu do internetu, będzie mógł oddać głos w budynkach Urzędu Miasta w Jeleniej Górze. Urzędnicy pomogą wypełnić odpowiedni formularz.

Ale najwygodniej jest głosować przez platformę elektroniczną. Wystarczy wejść na [www.jbo.jeleniagora.pl](http://www.jbo.jeleniagora.pl) i wybrać maksymalnie dwa interesujące Państwa projekty. Następnie należy uzupełnić swoje dane (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer telefonu, PESEL) oraz wpisać kod weryfikacyjny, który bezpłatnie otrzymacie Państwo na podany przez siebie numer telefonu.

Głosować można będzie na jeden projekt z listy „twardych” i jeden projekt z listy „miękkich”.

Nieważne jest, jakie projekty Państwo wybierze. Ważne, że dokonacie wyboru, który realnie wpłynie na Wasze najbliższe środowisko. To prawo, z którego aż żal nie skorzystać.

Prawo do głosowania ma każdy mieszkaniec Jeleniej Góry.

Głosowanie ruszy 7 października i potrwa do 13 października.

### Poznajcie projekty i zagłosujcie

Do JBO2020 zgłoszono 51 projektów, 41 przeszło pozytywnie ocenę formalną i merytoryczną i będzie poddanych pod głosowanie. Łączna szacunkowa ich wartość wynosi 8 114 167,66 zł. Lista

wszystkich projektów dostępna jest na [www.jbo.jeleniagora.pl](http://www.jbo.jeleniagora.pl).

Do realizacji zostaną przyjęte te, które uzyskają największą liczbę głosów w każdej kategorii. Ale uwaga: pod uwagę będą brane te projekty, które uzyskają nie mniej niż 100 wskazań oraz mieszczą się w puli środków finansowych przeznaczonych na JBO2020.

W przypadku projektu, który uzyskał kolejno najwyższą liczbę głosów, ale jego wartość powoduje przekroczenie puli środków przeznaczonych na JBO2020, uwzględnione zostanie pierwsze z następnymi zadaniami według liczby oddanych głosów, którego koszt realizacji nie spowoduje przekroczenia przeznaczonych środków.

W przypadku natomiast uzyskania równej liczby głosów przez dwa lub więcej projektów, o kolejności na liście decyduje losowanie, które przeprowadzone zostanie przez osobę wyznaczoną przez Prezydenta Miasta Jeleniej Góry.

Lista projektów przyjętych do realizacji w ramach Jeleniogórskiego Budżetu Obywatelskiego Miasta Jelenia Góra na rok 2020, zostanie opublikowana do 16 października 2020 r.

Zadania, które uzyskają największą liczbę głosów, będą wprowadzone do budżetu miasta i realizowane w 2020 roku, jak każda inwestycja prowadzona przez samorząd. Będziecie mogli Państwo śledzić, jak postępują prace w wybranych przez Was zadaniach, tak jak to się dzieje obecnie przy realizacji zadań z JBO2019. Większość z nich jest już na ukończeniu i służyć będzie wszystkim mieszkańcom.



# W jakim piecu diabeł pali?

Pierwsza premiera Teatru Norwida w odremontowanej siedzibie „Damy i huzary” Aleksandra Fredry w reżyserii Tomasza Grochoczyńskiego, miała bardzo uroczystą oprawę, o której piszemy poniżej. Wybór tej sztuki jest tyleż zrozumiały, co ryzykowny. Zrozumiały, bo nawiązujący do prapoczątków tej sceny w powojennej Jeleniej Górze. Ryzykowny, bo niewolny jest od pułapek, w które wielu realizatorów łatwo wpada. Prapremiera sztuki odbyła się 194 lata temu, 18 listopada 1825 we Lwowie i jest ona jedną z niewielu, którą autor napisał prozą. Zaprezentował w niej galerię typów z armii napoleońskiej, sama intryga zaś nawiązuje do antycznej tradycji, ośmieszającej zaloty podstarzałych amantów. W wiejskim domu Majora (w znakomitej formie Piotr Konieczny) goszczą przyjaciele - Rotmistrz (Robert Mania, niezaprzecalnie śmieszny i niezupełnie jeszcze stary safandula), Porucznik (w nieco papierowo napisanej roli zakochanego najmłodszy z tej gromady Filip Toroński), Kapelan (usiłujący znaleźć jakiś porządek w tym chaosie, ale kapitulujący w końcu Jacek Paruszyński) i dwaj starzy służący: Grzegorz (przezabawny, czasem nieobecny duchem Kazimierz Krzaczkowski) i Rembo (doskonale go uzupełniający, ekspresyjny i porywczy Jacek Grondowy). Także Bogusław Siwko i Andrzej Kępiński w swoich epizodach wpisali się w dynamikę przedstawienia. Pierwowzórów tych postaci najprawdopodobniej należy szukać w pułku tzw. „srebrnych huzarów”, w którym Fredro służył przez kilka miesięcy. Po nieco sennym początku jeleniogórskie „Damy i huzary” nabierają tempa, kiedy nagle i niespodziewanie ten męski świat zatwardziały starych kawalerów najeżdżają siostry majora („jedna starsza i grubsza od drugiej”): Pani Orgonowa (Elwira Hamerska-Skórecka - usiłująca zdominować swoje siostry, wszystkich huzarów i oczywiście córkę Zosię), Młodzianka Zosia (uroczą, przebiegłą i pozornie potulną Katarzyna Trzeszczkowska), Pani Dyndalska (ener-

giczna, pełna dojrzałego uroku, czasami sfrustrowana Magdalena Kępińska) i Panna Aniela (pełna kompleksów oraz niespełnionych tęsknot Małgorzata Osiej-Gadzina). Paniom towarzyszą trzy sprytnie służące. W tych rolach: Elżbieta Kosecka, Marta Kędziora i Iwona Lach - pojawiają się na scenie w większości sytuacji we trójkę, a ich działania mają bardzo wyraźnie zarysowany przebieg - są, niczym refren piosenki, oczekiwanym elementem spektaklu, zdecydowanie dynamizującym akcję. Wizyta tego może mało licznego, acz niezwykle zdecydowanego i pewnego siebie grona kobiet, obraca wniwecz usta-

munda. Huzarzy na chwilę ulegną urokowi kobiet, nawet Major uwierzy, że może się podobać młodziance Zosi, a Panna Aniela na krótko oczarowała Rotmistrza, któremu wmówiła, że jej ulubionym zajęciem jest jazda konna, a i fajczką nie pogardzi. Krewkie kobiety skłócą każdego z każdym, atmosfera gęstnieje, Kapelan chce wyjeżdżać, Rembo z Grzegorzem chwycą za szablę. Dopiero rozsądny wywód Rembo studzi gorące głowy i ślubne zapędy. Edmund zostaje zaakceptowany w roli narzeczonego Zosi, zwłaszcza że Major ofiarowuje mu swój majątek, i wszystko kończy się szczęśliwie.

którą by grający uważał sobie za dys-honor. Każdy ma coś: i Grzegorz swoją scenkę i Rembo swoją kapitalną tyradę, i trzy pokojóweczki ile wdzięku mogą rozwinąć. (...) Rola w rolę, niby dobrany komplet instrumentów, czekają batuty reżysera. Święte słowa, napisane w 1925 roku, aktualne są do dziś. Pozostaje być wiernym autorowi i wydobyć maksimum z tekstu. Każda z postaci ma w sztuce, a co za tym idzie - także w spektaklu, swoją „ekspozycję”. Oczywiście, nie wszystkie uwagi autora zostały w przedstawieniu jeleniogórskim uwzględnione, na przykład siostry Majora wcale nie są „jedna

z galerią wyraziście narysowanych postaci, w którym nie ma miejsca na przypadek. Sceny zakomponowane są precyzyjnie, co jest tym ważniejsze, że dużo tu bieganiny, zamieszania. Z przyjemnością ogląda się piękne klasyczne kostiumy aktorów (scenografia: Małgorzata Walusiak) i słucha Fredrowskiej frazy, bowiem największym walorem przedstawienia pozostaje język Fredry z całym bogactwem dowcipu, dykteryjek, zabawnych sformułowań, z celnymi pointami. Fredro pisał dla teatru, który znał doskonale, a niektórzy badacze twierdzą, że pisał „pod aktorów”. Nic więc dziwnego, że znając warunki sceny, potrafił stworzyć tak fantastyczne typy. Widzimy to w jeleniogórskim przedstawieniu - tu prym wiedzie, oczywiście, Piotr Konieczny w roli Majora, ale w pozostałych aktorach ma doskonałych partnerów.

Przedstawienie kończy mazur ze „Strasznego dworu” Moniuszki, zgrabnie odtąńczony przez damy, huzarów i służących, zakończony ułożonymi do muzyki ukłonami (choreografia - Janina Niesobka). To także piękny, coraz rzadziej kultywowany w teatrze zwyczaj, i - jak należało oczekiwać - spektakl zakończył się długo niemilkącymi brawami. Dlatego tym bardziej dziwi zaskakujący plakat, reklamujący to przedstawienie. Można odnieść wrażenie, że dotyczy on zupełnie innej sztuki, której tytuł mógłby brzmieć: „Damy i huzarom”. A już na pewno można by znaleźć taki rysunek na murze w przejściu podziemnym jakiegoś dworca albo w jeszcze mniej szacownym miejscu, a nie w gablocie reklamowej teatru. Trudno zrozumieć, dlaczego kierownictwo teatru i realizatorzy zaakceptowali tak prostacki, żeby nie powiedzieć - chamski, projekt. Ani on dowcipny, ani prowokujący, dowodzi natomiast, że autor chyba nawet streszczenia sztuki nie przeczytał. A jeżeli przeczytał, to nie zrozumiał. Ten rysunek jest nie o tej sztuce, panie autorze! Przekaz intelektualny jest zerowy, a o wartości artystycznej nie warto wspominać.

Urszula Likszet

Fredrowskie postacie niczym niesione wiatrem poruszają się po scenie.



lony porządek, według którego upływa codzienność podstarzałych huzarów, zwłaszcza, że Pani Orgonowa wymyśliła sobie, żeby wydać córkę za Majora, a siostry zrobią wszystko, żeby ten jej zamiar doprowadzić do pomyślnego końca. Nie wiedzą jednak, że Zosia kocha z wzajemnością młodego porucznika Ed-

Jest to jedna z tych fredrowskich komedii, które na scenie dopiero grają wszystkimi barwami. Gdyby oceniać komedie Fredry z aktorskiego punktu widzenia - pisał T. Boy Żeleński - trzeba by dać im miano „bezogoniastych”, co znaczy, że ze świecą nie znajdzie w nich ani jednego „ogona”. (...) otóż tu nie ma chyba ani jednej roli,

starsza i grubsza od drugiej” - przeciwnie - są piękne, pełne temperamentu i niczym niesione wiatrem poruszają się po scenie. Tak dynamicznie i energicznie, że zbyt wysoko, jak na ówczesną modę i obyczaj, unoszą suknie. „Nie uchodzi, nie uchodzi”, jakby powiedział Kapelan. To klasycznie zrealizowane przedstawienie

## Uroczysta sesja w odnowionym teatrze

Historyczną nazwali uczestnicy sesji jeleniogórskiej Rady Miejskiej, która odbyła się 28 września. Rajcy spotkali się w wyremontowanym budynku Teatru im. Cypriana Kamila Norwida. Na sesji uhonorowano ludzi zasłużonych dla Jeleniej Góry.

Nagrodę Miasta Jeleniej Góry otrzymał Rafał Fronia, himalaista, pamiętający o rodzinnym mieście nawet na szczytach ośmiotysięczników, od 25 lat prowadzący w Jeleniej Górze Wydawnictwo Turystyczne Plan.

### Fronia dziękuje spod Lhotse

Rafał Fronia podziękował za wyróżnienie z daleka, z bazy spod Lhotse. Na filmie który przysłał, opatulony, z szalejącym wiatrem i śnieżycą w tle, mówił, jak ważna jest dla niego Jelenia Góra i to, że może tu wracać po każdej z wypraw. Wkrótce powinniśmy powitać go w domu, bowiem wyprawa na Lhotse została przerwana z powodu bardzo złych warunków atmosferycznych i cała ekipa jest w drodze do Polski.

### Zasłużeni dla Jeleniej Góry

Nagrody Zasłużeni dla Jeleniej Góry przyznajemy od 30 lat. Uhono-

rowano do tej pory 133 osoby - mówił podczas uroczystej sesji Wojciech Chadży, przewodniczący Rady Miasta Jelenia Góra.

W tym roku radni docenili: Marię Aleksandrowicz, dzięki której jeleniogórzanie poznają losy Sybiraków, kierownika artystycznego zespołu „Sybiraczki i Kresowianie”. Odbierając nagrodę, pani Maria wręczyła prezydentowi Jeleniej Góry, Jerzemu Łuźniakowi, album z portretami 100 żyjących Sybiraków. Autorem zdjęć jest jej wnuk Mateusz. - Naszym marzeniem jest, by zorganizować wystawę tych zdjęć, bo dzięki nim pamięć o losie Sybiraków nie zaginie - mówiła pani Maria.

Z książką na scenę wkroczyli także przedstawiciele jeleniogórskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. - Wydawnictwo powstało z okazji 100-lecia TPD - wyjaśniał Ryszard Wach, przewodniczący oddziału TPD. Odbierał nagrodę w imieniu wszystkich działaczy Towarzystwa, od lat wspierających dzieci i wysyłających je na kolonie do ośrodka w Brennie oraz w Lubawce.

Mariusz Synówka, także uhonorowany nagrodą Zasłużony dla Miasta

Jelenia Góra, zapowiedział, że dopinguje go ona do dalszej działalności na rzecz bezpieczeństwa dzieci na drogach. Mariusz Synówka był inicjatorem między innymi doświetlenia przejść dla pieszych, fundował ze sponsorami kamizelki i znaczniki odbłaskowe dla uczniów.

### Piękny teatr po remoncie

Nagrodzeni, jeleniogórzscy radni oraz goście podziwiali odnowione wnętrza Teatru im. Cypriana Kamila Norwida, w którym odbywała się uroczysta sesja. - To sukces całego zespołu teatru, wykonawcy remontu, ludzi rozliczających tę inwestycję, a także radnych poprzedniej kadencji, którzy podjęli decyzję o modernizacji budynku - dziękował prezydent Jerzy Łuźniak. - Ten remont był potrzebny - podkreślał Tadeusz Wnuk, dyrektor Teatru im. C.K. Norwida. Udowadniały to zdjęcia dokumentujące przebieg prac. Można było na nich oglądać spróchniałe stropy, zniszczone garderoby, przestarzałą scenę i zaplecze. Teraz teatr ma elegancką widownię, nowoczesną scenę, najnowsze oświetlenie i nagłośnienie. Dla nie-



Marię Aleksandrowicz uhonorowano nagrodą Zasłużony dla Miasta Jeleniej Góry.

pełnosprawnych jest winda, podjazd oraz specjalne miejsca na widowni. Przy garderobach są łazienki. - Będziemy się chwalić naszym teatrem, podobnie jak spektaklami, które będą tu powstawać - zapewniał dyrektor

Tadeusz Wnuk. Pierwszym przedstawieniem na nowej scenie były „Damy i huzary” Aleksandra Fredry w reżyserii Tomasza Grochoczyńskiego.

ALKA

## Rykoszetem

Wszystko złe, niedobre, nie tak, beznadziejnie i w zasadzie nie wiadomo po co. Obserwując reakcje na kulturalne wydarzenia rozgrywające się w Jeleniej Górze, można odnieść wrażenie, że cokolwiek dzieje się w mieście, nie jest oczekiwane, potrzebne i wartościowe. Wokół rozlewa się marudzenie malkontentów, którym najwyraźniej nie odpowiadają jakiegokolwiek przejawy życia okolicy. Tak trudno jest usłyszeć głos, że cokolwiek dzieje się tak, jak dzieć się powinno, i dobrze, że się dzieje. Czasami zastanawiam się, czy w okolicy jest jakieś większe grono osób zadowolonych z życia, w tym właśnie zakątku świata i jego kulturalnego oblicza?

Może dlatego, że dużo częściej docierają do mnie żale i wyrazy ogólnego niezadowolenia z wszystkiego, głośno wylewane przez hałaśliwych frustratów, niż dobre opinie od tych, którym coś się podoba. Faktem jest, że często „naturalnie” milczy się o tym, co dobre i nie tak chętnie rozmawia się o pozytywnych wrażeniach, jak o tym, do czego można mieć jakieś ale... Nie tęsknię do bezkrytycznych, koniunkturalnych i nieuzasadnionych zachwytów nad czymkolwiek, co tylko zaistniało. Za szkodliwe uważam jednak bezpodstawne, bezproduktywne i niezdrowe czepialstwo, które nie tylko nie wnosi nic pożytecznego do potrzebnych dyskusji na temat wartości wydarzeń, które budują nasze życie społeczne, ale i niechęć do aktywności tych, którzy mniej i bardziej skutecznie usiłują owo życie animować.

Za nami niezwykle bogaty w wydarzenia czas. Ostatni weekend września wręcz przeładowany był różnymi imprezami, których część utonąć mogła w morzu zbyt wielu propozycji. Jednak nie pierwsza to kłeska kulturalnego urodzaju w historii niewielkiej Jeleniej Góry. Sensowna byłaby rzeczowa dyskusja na temat ilości imprez skumulowanych na niewielkiej przestrzeni w bardzo krótkim czasie. Tym bardziej, że rozmów na ten temat brakuje. Tymczasem mamy kolejną falę wyrazów niechęci do czegośkolwiek, co zostało zauważone. Że pieniądze na teatr wyrzucone w błoto, że ludzi na jarmarku staroci za mało, że goście na otwarciu muzealnego Laboratorium Szklania nie tacy, że bilety na tańce trzeba kupować, że to do niczego, tamto też nie bardzo, no i w sumie nie ma po co wychodzić z domu, a pogoda zupełnie nie do życia, no i po co ten TVN tutaj przyjechał, to już zupełnie nie wiadomo, bo w końcu jest tyle innych miejsc do pokazania...

Można, oczywiście, kiwnąć ręką i powiedzieć, że to tylko taka tam gadanina. Owszem. Tylko czemu służy taka paplanina?

Daniel Antosik

# Ubawicie się na przedstawieniu o... śmierci

Nie jest łatwo mówić o umieraniu. Mają z tym problem dorośli, a w rozmowie z dziećmi często są po prostu bezradni. Że tak być nie musi, że temat można ośwoić, opowiadać o śmierci pogodnie i z humorem, a nawet śmiać się z nieboszczyków, przekonujemy się na najnowszym przedstawieniu w Zdrojowym Teatrze Animacji. Prapremiera sztuki Marty Guśniowskiej „Kto się boi pani Eś?” odbyła się 29 września.

To spektakl zadziwiający. Odmienny od tradycji przedstawiania śmierci w naszych teatrach. Wita widzów meksykańska muzyka, grana na żywo. Skrzą się kolory sombrero i spódnic. Jak podczas meksykańskiego święta Dia de Muertos, radosnego Dnia Zmarłych, zaczyna się taniec i zabawa.

I nagle otwiera się wielka waliza i pojawia się pani Eś.

Pani Eś (Lidia Lisowicz) jest zapracowaną mamą, która wychowuje syna Kostka (Sylwester Kuper). Na ziemi ma mnóstwo pracy i zaczyna nawet jej współczuć, że tak trudno jest niektórym przeciągnąć na drugą stronę. Sama mówi o sobie, że jest „jak biuro podróży, które zabiera cię na wakacje all inclusive”. Na dodatek, zgodnie z obecnymi tendencjami, bo tak wskazują jakieś tam badania, pani Eś musi ocieplić swój wizerunek.

Nie idzie jej to łatwo. Jak by się nie starała, dalej jej nikt nie lubi. Nikt nie



cieszy się na jej widok. Niektórzy, jak Dziadek (Sławomir Mozolewski) i Koń (Rafał Książdźyna) próbują ją przechrzyć. Z pomocą przychodzi Kostek, uroczy kilkusetlatek, który jak zamruga swoimi wielkimi oczami, to każdy ulegnie. Kostek zaprowadza własne porządki. Sądzi, że życie na ziemi sprawia naturze ogromną radość, dlatego nie chce go nikomu odbierać. Wierzy, że jeśli mama Śmierć nie zabierze nikogo, ziemia stanie się najszczęśliwszym miejscem we wszechświecie. Po jakimś czasie Kostek znów schodzi z zaświetów. Spotyka tych samych ludzi i zwierzęta, które nie wydają się

być szczęśliwe. Cierpią z głodu i starości. Kostek rozumie, że postąpił źle, nie słuchając mamy i pozostawiając wszystkich żywych na wieki. Śmierć jest potrzebna do życia na ziemi, w cyklu ustalonym przez naturę.

Prosta fabuła, zabawne dialogi, sceny pełne humoru. Nie ma smutku i smędenia. Przygodami Kostka, Dziadka, Konia, Krówki, Psa, Pudła - Owcy, Diabłów bawią się dorośli i dzieci. Spektakl ma energię i tempo. Cały zespół doskonale współpracuje. Nie ma słabych punktów. Meksykańsko-hispańska muzyka, autorstwa Tomasza Lewandowskiego, oddaje na-

strój każdej ze scen. Elementy cyrkowe wprowadzają kontrolowany chaos i rozrywkę. Bez świetnej scenografii, perfekcji ruchu scenicznego i efektów multimedialnych, opracowanych przez Przemysława Żmiejkę, nie byłoby tak dobrej zabawy.

Duet Punch Mamy, czyli Laury Słabińskiej, reżyserki spektaklu, i Pavla Hubički, autora scenografii, dał doskonały efekt. Ona miała wyobraźnię i rozmach. On nie miał ograniczeń i widać, jak doskonale bawił się meksykańską konwencją przedstawiania śmierci. Tak duży spektakl wymagał wiele wysiłku od strony technicznej. I tu także zespół poradził sobie doskonale. Dorośli widzowie ponadto docenią współczesne, nienachalne sugestie w dialogach oraz to, że sztuka daje im punkt wyjścia do bardziej poważnych rozmów z dziećmi. Poza dobrą zabawą pozostaje także refleksja. Pani Eś przyjdzie do każdego z nas...

„Kto się boi pani Eś?”

autor: Marta Guśniowska

reżyseria: Punch Mama

scenografia: Pavel Hubička

Występują: Radosław Biniek, Dorota Fluder-Głowacka, Diana Jonkisz, Dorota Korczycka-Bąblińska, Rafał Książdźyna, Sylwester Kuper, Lidia Lisowicz, Zuzanna Łuczak, Jacek Maksimowicz, Sławomir Mozolewski

Alina Gierak

REKLAMA I PROMOCJA

## Nowe nabytki w Muzeum Karkonoskim w Jeleniej Górze

Barwne i wyszukane formy szkieł z huty Fritza Heckerta od wielu lat wzbudzają zainteresowanie wśród kolekcjonerów i miłośników tej dziedziny rzemiosła artystycznego. Około połowy XIX w. rozpoczyna się w sztuce etap powrotu do dawnych stylów. Pojawiają się szkła inspirowane wzorami i dekoracjami nawiązującymi do epoki renesansu i baroku, ale także antyku i sztuki orientalnej. Tradycyjne szkła, tworzone na wzór dawnych humpenów, remerów, bowli oraz innych form naczyń, stały się dla Heckerta ulubionym tematem produkcji. Fritz Heckert rozpoczął działalność w Karkonoszach od budowy rafinerii szkła w Piechowicach w 1866 r. Początkowo zajmował się wyłącznie zdobieniem szkła pozyskiwanego z Huty Josephine w Szklarskiej Porębie, ale specjalizował się przede wszystkim w zdobieniu luster oraz obróbce elementów kryształowych żyrandoli. W 1889 r., już po śmierci założyciela firmy, powstała huta Fritza Heckerta, którą do 1905 r. prowadził jego zięć Otto Thamm. Huta współpracowała z wieloma projektantami, tworzone tam repliki szkieł staroniemieckich, ale także nowatorskie szkła secesyjne. W 1923 r. huta Heckerta połączyła się z hutą hrabiego Schaffgotscha Josephine w Szklarskiej Porębie.

W 2019 r. Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze pozyskało środki w ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup unikatowych szkieł z Huty Fritza Heckerta. Kolekcja szkła artystycznego wzbogaciła się o 27 wyjątkowych obiektów. Jest to niezwykle cenna kolekcja z uwagi na profil zbiorów, a jej cechą wspólną jest oryginalna, przede wszystkim ręcznie wykonana dekoracja malarska. Bardzo istotne są obiekty posiadające sygnaturę lub numer serii, których autentyczność można potwierdzić na podstawie wzorników z huty Fritza Heckerta, zawierających takie same motywy zdobieni, co stanowi dzisiaj bezcenne źródło w pracach badawczych, naukowych i edukacyjnych.

Szczególnie wyszukaną formę przybrały dekoracje malarskie na szkle ze scenami rodzajowymi, portretami czy motywami roślinnymi, autorstwa Oskara Jummela, oraz wzory patentowe. Uwagę zwracają także dwa wazy secesyjne, z których jeden posiada oryginalną dekorację malarską z irysami oraz okrągły, iryzowany wazon, zdobiony zatapiającymi kawałeczkami stopu srebra z mosiężnym montażem.

Całą zakupioną kolekcję można zobaczyć na wystawie czasowej, w holi głównym Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze przy ul. Jana Matejki 28, która potrwa do 6 listopada 2019 r. Po jej zakończeniu wybrane obiekty będzie można podziwiać na stałej wystawie szkła artystycznego.

Edyta Patro

Kierownik Działu Szklania Artystycznego  
Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze

Zdjęcie: Arkadiusz Podstawka

Wazon kullsty, projekt Otto Thamm, 1903, szkło zdobione stopem srebra, matowane, iryzowane, montaż mosiężny, wys. 24 cm



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Zrealizowano przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Dolnośląskiego



DOLNY ŚLĄSK



Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze  
Instytut Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego

Projekt: Zakup historycznych szkieł z huty Fritza Heckerta do Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Samorządu Województwa Dolnośląskiego w ramach programu „Kolekcje muzealne”.

# Głosuj na

Trwa plebiscyt na najpopularniejszego artystę naszego regionu. Lista kandydatów do tegorocznego Wytrycha do Serc Publiczności jest już zamknięta. Zdobywcę nagrody poznamy podczas Gali Srebrnych Kluczyków 2019. Ceremonia wręczenia dorocznych Nagród Kulturalnych Nowin Jeleniogórskich odbędzie się w sobotę, 26 października, o godz. 19.00 w jeleniogórskim Teatrze im. C.K. Norwida.

O tym, kto otrzyma **Srebrne Kluczyki 2019**, zdecyduje Kapituła nagrody. **Złoty Kluczyk 2019** tradycyjnie przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich. Szczególną nagrodę, czyli **Wytrych do Serc Publiczności 2019**, przyznają Państwo - Czytelnicy Nowin Jeleniogórskich, głosując w plebiscytcie na najpopularniejszego artystę regionu. Laureatów wszystkich nagród poznamy podczas Gali Srebrnych Kluczyków 2019.

Kapituła przyzna Srebrne Kluczyki za dokonania sezonu artystycznego 2018/2019 w następujących kategoriach: najlepszy spektakl teatralny scen jeleniogórskich (pod uwagę bierzemy wszystkie premiery od września 2018 do końca sierpnia 2019 roku), najlepsza kreacja aktorska, sztuki wizualne, muzyka, literatura, zjawisko kulturotwórcze oraz wydarzenie sezonu. Specjalną Nagrodę - Złoty Kluczyk 2019 - przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich za wydarzenie, inicjatywę, działalność wykraczającą poza ramy jednego sezonu

artystycznego i zasługującą na wyróżnienie szczególne.

Czytelnicy „Nowin Jeleniogórskich” przyznają własną nagrodę - **Wytrych do Serc Publiczności! Do 27 września 2019, do godziny 14.00, można było zgłosić artystę/artystkę, którzy, Państwa zdaniem, zasługują na tę nagrodę.**

Na wszystkich zgłoszonych kandydatów głosować można na oryginalnych kuponach, które zamieszczamy w „Nowinach Jeleniogórskich”, oraz SMS-ami. Każdy głos oddany za pomocą kuponu wyciętego z egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” oznacza **2 punkty**, a głos oddany SMS-em to **1 punkt**. Aby zagłosować za pomocą kuponu, wystarczy kupon wyciąć z egzemplarza NJ, wypełnić i dostarczyć do redakcji NJ osobiście bądź przesłać pocztą. **Uwaga! O przyjęciu głosów decyduje data wpływu przesyłki z kuponami do siedziby redakcji Nowin Jeleniogórskich (ul. M. Skłodowskiej-Curie 13, 58-500 Jelenia Góra).**

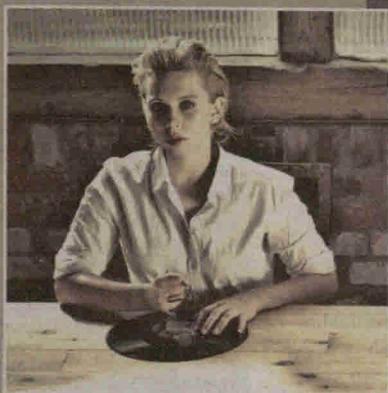
## Gala Srebrnych Kluczyków Teatr im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze 26 października 2019 godz. 19.00

Uroczyste wręczenie

**Nagród Kulturalnych  
Nowin Jeleniogórskich**

### Maja Kleszcz Kwartet Prowincjonalny

Koncert  
DUDZIE-  
GRACZ  
OWI



BILETY/REZERWACJE/INFORMACJE:

kasa Teatru im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze  
Aleja Wojska Polskiego 38, telefon: 075 64 28 120  
sprzedaż internetowa: [ticketto.pl](http://ticketto.pl)

Ceny biletów: bilet normalny: 45 zł (parter), 35 zł (I balkon), 30 zł (II balkon)

Organizatorzy, partnerzy, mecenasi:



# artystów!



## Dla kogo Wytrych 2019?

Kandydaci do nagrody:

- Dariusz Miliński - plastyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.1
- Przemysław Semczuk - literat  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.2
- Magdalena Kuźniarz - plastyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.3
- Jacek Paruszyński - aktor  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.4
- Miroslaw Kulla - plastyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.5
- Lidia Lisowicz - aktorka  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.6
- Emanuela Czujowska - plastyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.7
- Krzysztof Rogacewicz - aktor  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.8
- Katarzyna Trzeszczkowska - aktorka  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.9
- Grzegorz Pawłowski - rzeźbiarz  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.10
- Bogumiła Twardowska-Rogacewicz - plastyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.11
- Andrzej Boj Wojtowicz - plastyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.12
- Diana Jonkisz - aktorka  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.13
- Roman Samostrov - muzyk  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.14
- Honorata Magdeczko-Capote - aktorka  
- SMS na numer 7148 o treści: wytrych.15

*Uwaga! Oddanie głosu poprzez wypełnienie kuponu i dostarczenie go do siedziby organizatora lub wysłanie wiadomości SMS oznacza przyjęcie regulaminu głosowania oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celu realizacji plebiscytu.*

**SREBRNE NJ  
KLUCZYKI**

Wytrych 2019

zgłaszam/głosuję na:



.....  
Imię, nazwisko i nr telefonu osoby głosującej

Oświadczam, że zapoznałem się z regulaminem konkursu. Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w kuponie na potrzeby konkursu. Podpisany kupon jest potwierdzeniem przyjęcia regulaminu konkursu.

(redd)

## Nie przegap

### JELEŃ GÓRA

W DKF Klaps w JCK 1 października o godz. 18.00 obejrzyjecie film „Mowa ptaków”, reż. Xawery Żulawski

W Książnicy Karkonoskiej 1 października o godz. 20.00 można będzie posłuchać koncertu Henry No Hurry, czyli melodii z pogranicza gatunków singer-songwriter oraz indie-folk. Zarówno te znane z twórczości Letters From Silence czy Henry David's GUN, jak również utwory autorskie oraz własne interpretacje kompozycji innych artystów. Koncert organizowany jest w ramach Nocy Bibliotek. Wstęp za darmo.

Muzyka z różnych stron zabrzmi 3 października o godz. 19.00 podczas koncertu w Zdrojowym Teatrze Animacji. Wystąpi grupa Semplice w składzie: Witold Pelc, Marek Mikulski, Tomasz Pierzchniak, Robert Wróblewski.

Koncert niemieckiej orkiestry gitarowej „Carl Maria von Weber Gitarren Orchester” & Simon van Zoest (skrzypce), zaplanowano 4 października o godz. 9.00 w kościele przy ul. Panieńskiej 36. Wstęp za darmo.

Wernisaz wystawy Katarzyny Koczyńskiej-Kielan „Celadon? Ćwiczenia z obcości” odbędzie się 4 października o godz. 18.00 w BWA. Na wystawie obejrzyć będzie można m.in. obiekty zrealizowane w technologii szkliv seldonowych, porcelanę, kompozycje reliefowe oraz prace z gliny szamotowanej. Katarzyna Koczyńska-Kielan zajmuje się rzeźbą ceramiczną. Jest autorką licznych prac ceramicznych.

Co potrafią zrobić seniorzy, przekonacie się na VIII Dolnośląskim Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Seniorów, który trwać będzie 5 i 6 października na Placu Ratuszowym.

Na trzecim Jeleniogórskim Pikniku Miejskim można będzie się pobawić 5 października od godz. 14.00 przy ul. Wilkomirskiego. To już trzecia edycja pikniku organizowanego przez cztery spółki miejskie: MZK, MPGK, Wodnik i Termy Cieplickie. Przygotowano mnóstwo atrakcji i konkursów, a na stanowiskach spółek dowiecie się jak wygląda ich codzienna praca,

a także - jak możemy wspólnie zadbać o nasze środowisko. Na miejsce pikniku zawiezie chętnych darmowy autobus. Autobus startuje o godzinie 13:30 z pętli w Sobieszowie.

Kabaret Ani Mru Mru - Cirque de volaille! wystąpi w JCK 5 października o godz. 16.00.

Noc Bibliotek w Książnicy Karkonoskiej rozpocznie się 5 października o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej. W programie przewidziane są trzy seanse w Planetarium BAJKONUR oraz zajęcia plastyczne dla dzieci, zainspirowane prelekcjami. W zależności od aury, na tarasie biblioteki, odbędzie się obserwacja nieba i gwiazdozbiorów. O godz. 20.00 dla dorosłych uczestników spotkania zaplanowany jest koncert „Henry No Hurry”. Przez cały czas imprezy trwać będzie Planszomania - czyli zabawy i gry planszowe.

Weekend ze szkłem - wykład i pokaz grawerowania możecie spędzić 6 października od godz. 11.00 w Muzeum Karkonoskim. W programie wykład i pokaz technik grawerowania szkła.

W DKF Klaps w JCK 8 października o godz. 18.00 obejrzyjecie film „Nie obchodzi mnie, czy przejdziemy do historii jako barbarzyńcy”, w reż. Radu Jude.

Świetne zespoły z TEDE i O.S.T.R na czele wystąpią 10 października na HIP-HOP FESTIVALU JELEŃ GÓRA 2019. Koncerty rozpoczną się o godz. 18.30 w hali przy ul. Złotniczej. Na jednej scenie zobaczycie gwiazdy młodego i tego bardziej doświadczonego pokolenia. Wystąpią: Tymek, PlanBe, Dwa Sławy, Małach x Rufuz x Zbuku, Białas x Lanek, TEDE, O.S.T.R. Szczegółowe informacje i bilety na: <https://kulturalnozyrywka.pl>

### BOLESŁAWIEC

W ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki 2 października o godz. 18.00 w Teatrze Starym zaplanowano spektakl „Duch w świecie materii”, przedstawiający bohaterów próbujących odnaleźć się na styku dwóch światów: ducha i materii. Temat ten stanowi przedmiot zainteresowania twórców na przestrzeni wielu epok, co znajduje odbicie w sztuce. Reżyseria: Monika Kalinowska (twórczyni scenariusza) i Aleksandra Sozańska-Kut (odpowiedzialna za oprawę muzyczną przedstawienia), autorki znakomicie przyjmowanych przez publiczność spektakli i musicali (również międzynarodowych) z udziałem młodzieży.

wych) z udziałem młodzieży.

Na wykład na temat historii teatru, połączony z prezentacją multimedialną i zwiedzaniem Teatru Starego, można się wybrać 3 października o godz. 10. Prowadząca Aneta Ćwieluch (instruktor teatralny Młodzieżowego Domu Kultury w Bolesławcu, reżyser, autorka scenariuszy, absolwentka Podyplomowego Studium Reżyserii PWST w Krakowie, laureatka Ogólnopolskiej Nagrody Instruktora Roku 2008, zdobywczyni wielu nagród i wyróżnień na ogólnopolskich festiwalach teatralnych).

Wrocławski Teatr Komedia wystąpi 4 października o godz. 20.00 w Teatrze Starym z przedstawieniem „Boeing Boeing”, komedii sytuacyjnej autorstwa francuskiego dramaturga Marca Camolettiego. Sztuka opowiada historię Maksy i jego narzeczonych - wszystkie są stewardesami. Każda z nich sądzi oczywiście, że to ona jest tą jedyną.

### KARPACZ

5 października możecie wziąć udział lub kibicować uczestnikom Biegu do Kotła Łomniczki.

Cała trasa zawodów biegnie na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego, a meta znajduje się przy jednym z ciekawszych miejsc w Karkonoszach - schronisku PTTK „Nad Łomniczką”. Trzykilometrową trasę można pokonać biegnąc, maszerując, uprawiając nordic walking, a nawet spacerując. Nie ma tutaj żadnych ograniczeń wiekowych. Start o godz. 11 ul. Olimpijska.

### ŚWIERADÓW ZDRÓJ

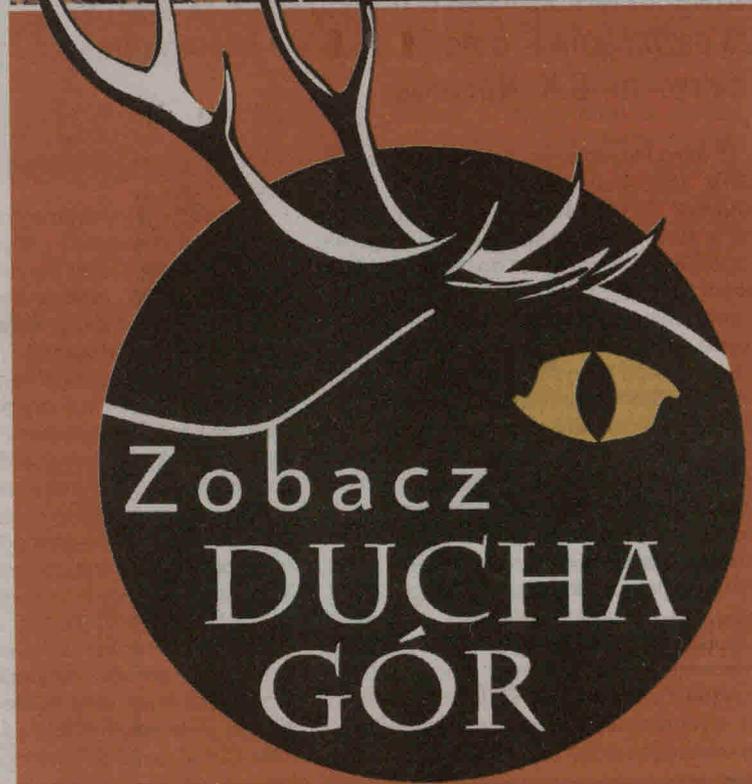
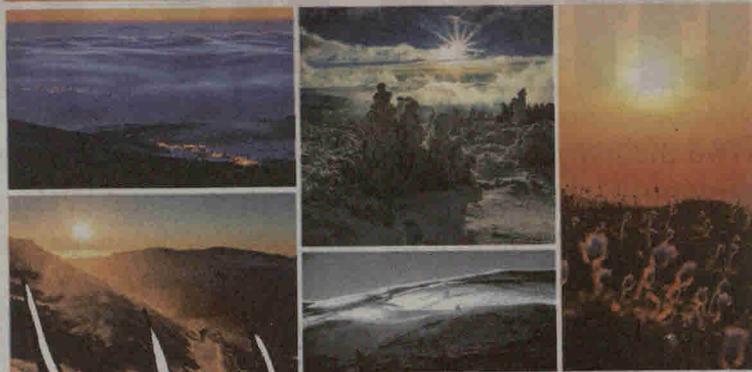
Forum BOSS/KICH zaplanowano 2 października od godz. 8.30 w Cottonina Hotel & Mineral Spa Resort. W programie warsztaty coachingowe dla kobiet, panel dyskusyjny, giełda współpracy, wystawa fotograficzna

### SZKLARSKA PORĘBA

W Sudeckim Centrum Kultury i Sztuki można oglądać wystawę „Kobiety” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają w dniu 6 października 2019 r. na wycieczkę nr 37 w ramach tegorocznego Rajdu na Raty.

Wyjazd z Jeleniej Góry pociągami o godz. 7.48 do Starej Kamienicy. Trasa długości 14 km prowadzi przez wschodni kraniec Grzbietu Kamiennickiego Gór Izerskich. W pobliżu stacji kolejowej, na wysepce otoczonej częściowo wyschniętą fosą, oglądamy, obecnie odbudowywane, niewielkie ruiny zamku będącego niegdyś siedzibą możnego rodu Schaffgotschów. Obok gotycko-renesansowy kościół p.w. Ścięcia św. Jana Chrzyciela, z bogatym i cennym wyposażeniem. Ze Starej Kamienicy przez północny kraniec Kromnowa idziemy do Kopańca. W środkowej części wsi oglądamy gotycki kościół św. Antoniego Padewskiego z barokowym

## trwa konkurs fotograficzny



zgłaszanie prac  
do 14 października  
szczegóły na [www.nj24.pl](http://www.nj24.pl)

## Jesień 2019 z Kompasem Górskim!

Kompas Górski na jesień. 2019 - najnowsze wydanie jedyne w swoim rodzaju przewodnika regionalnego na aktualny sezon turystyczny jest już w rękach Czytelników!

Nietuzinkowe wydawnictwo, w całości poświęcone wszelkiego rodzaju atrakcjom turystycznym Sudetów Zachodnich, przygotowane wspólnie przez Fundację Nowin Jeleniogórskich i naszą redakcję, było dodatkiem specjalnym do wydania „Nowin Jeleniogórskich” z 17 września 2019 r. (dostępnym w sprzedaży także w postaci elektronicznej). Bezpłatne egzemplarze jesiennego „Kompasu Górskiego” trafiły także do punktów informacji turystycznej i obiektów turystycznych w całym regionie. Znaleźć można je w dobrych hotelach, biurach podróży, obiektach uzdrowiskowych, sportowych i rekreacyjnych. Znacząca część 30-tysięcznego nakładu drukowanej postaci wydawnictwa trafia także do ważnych punktów dystrybucji w innych częściach Polski.

Takiego przewodnika nie może zabraknąć w ekwipunku turysty i domach mieszkańców regionu, ceniących aktywny wypoczynek w naszej wspaniałej krainie oraz ciekawych jej bogactw.

Na łamach Kompas Górskiego, wydawanego cyklicznie na kolejne pory roku, prezentujemy wszelkie walory turystyczne regionu, skarby przyrody i kultury, bogactwo historii, ciekawe miejsca, jakie warto zobaczyć, oraz kalendarz wydarzeń, których nie można przegapić.

W Kompasie Górskim na jesień 2019 m.in.:

- Jesienne życie karkonoskiej przyrody,
- Savoir-vivre wędrowców,
- Cieplicki Szlak Spacerowy,
- Borowy Jar dawniej i dziś,
- Szklane skarby w Jeleniej Górze,
- Górski ogród pełen kwiatów,
- Teatr na najwyższym poziomie,
- Sudeckie imperium Walonów,
- Co góruje nad Karpaczem,
- Atrakcje Krainy Wygasłych Wulkanów,
- Kaczawskie single tracki,
- Szklarska Poręba dla rowerzystów,
- Izerska legenda,
- Opowieść o Polakach i Gerharcie Hauptmannie,

- Książki do plecaka,
- Praktyczny informator, przydatny mieszkańcom regionu i odwiedzającym nas gościom.

Na łamach Kompas Górskiego zachęcamy także do udziału w piątej już edycji konkursu fotograficznego ZOBACZ DUCHA GÓR, do którego wciąż jeszcze zgłosić można swoje prace.

Zapraszamy do lektury!

**Uwaga! Jeśli gospodarze obiektów turystycznych, do których wcześniej nie dotarł „Kompas Górski”, chcieliby udostępnić nasz bezpłatny przewodnik swoim gościom, prosimy o kontakt. Wszystkich gestorów branży turystycznej, chcących dołączyć do grona partnerów nietuzinkowego przedsięwzięcia, włączyć się do przygotowania kolejnych wydań Kompas Górskiego i przedstawić swoją ofertę na ich łamach, zapraszamy do współpracy. Fundacja Nowin Jeleniogórskich: tel. 756424410, e-mail: [fundacja@fundacjanj.org](mailto:fundacja@fundacjanj.org)**

## W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” zapraszają w dniu 6 października 2019 r. na wycieczkę nr 37 w ramach tegorocznego Rajdu na Raty.

Wyjazd z Jeleniej Góry pociągami o godz. 7.48 do Starej Kamienicy.

Trasa długości 14 km prowadzi przez wschodni kraniec Grzbietu Kamiennickiego Gór Izerskich. W pobliżu stacji kolejowej, na wysepce otoczonej częściowo wyschniętą fosą, oglądamy, obecnie odbudowywane, niewielkie ruiny zamku będącego niegdyś siedzibą możnego rodu Schaffgotschów. Obok gotycko-renesansowy kościół p.w. Ścięcia św. Jana Chrzyciela, z bogatym i cennym wyposażeniem. Ze Starej Kamienicy przez północny kraniec Kromnowa idziemy do Kopańca. W środkowej części wsi oglądamy gotycki kościół św. Antoniego Padewskiego z barokowym

wnętrzem. Następnie, przez górną część Kopańca, Babią Przełęcz i dalej zboczem Ciemniaka docieramy do Bobrowych Skał, okazałej grupy skalnej, składającej się z kilku wieżyc sięgających 30 m wysokości. Z punktu widokowego na wierzchołku rozciąga

się obszerna panorama Karkonoszy, Kotliny Jeleniogórskiej i okolic. Przy sprzyjającej pogodzie rozpalamy u podnóża skał ognisko. Po odpoczynku drogami leśnymi (szlak zielony) schodzimy do Górzycy, skąd o godz. 17.06 odjeżdżamy pociągami do Jeleniej Góry. Wycieczkę prowadzi Jolanta Kupec z Dziwiszowa.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Wiktor Gumprecht













7 PAŹDZIERNIKA PONIEDZIAŁEK

TVP 1 05.10 Jaka to melodia? 05.40 Przysięga (23) - telenowela, Tur.

TVP 2 04.50 Koło fortuny - teleturniej, Polska 05.25 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (104) - serial

POLSAT 04.55 Disco Gramy - muz., Polska 2018 05.40 Telezakupy TV Okazje - magazyn

TVN 05.10 Uwaga! - magazyn, Polska 05.35 Mango - telezakupy 06.50 Nowa Maja w ogrodzie - magazyn

TV 4 06.00 Buffy, postrach wampirów (5) 07.05 Kudłaty i Scooby-Doo na tropie (1, 2) - serial animowany, USA

TVN SIEDEM 05.00 Szkoła (83/156) - serial, Polska 06.00 Mango - telezakupy 07.35 Sąd rodzinny (173) - serial, Polska

TEATR 21.00 Oscar dla Emili 18.30 Korona królów (262) - telen. hist.

SERIAL 20.55 M jak miłość (1459) 19.35 Barwy szczęścia (2107) - serial

THRILLER 20.00 Dzień, w którym zatrzymała... 20.00 Dzień, w którym zatrzymała się Ziemia

HORROR 23.00 Oszukać przeznaczenie 21.30 Top Model - reality show, Pol. 2019

SERIAL 20.00 Miłość na zakręcie (29) 22.40 Zabójcza głębia - thriller, USA 2003,

KOMEDIA 21.00 Och, Karol 2 21.00 Och, Karol 2 - komedia, Polska 2011,

TV PULS 06.00 112 - na każde wezwanie (85, 86) 07.00 Kobra - oddział specjalny (7): Dobrana para

PULS 2 11.35 Mołang (51, 52) 11.45 Reksio (53) 12.00 Zabawy Bolka i Lolka (1)

STOPKLATKA TV 06.00 Złotopolscy (209, 210) 07.05 Plebania (78, 79) 08.10 Chicago Fire (7, 8): Dwie rodziny

TTV HD 08.00 Królowe życia 4 (7) 08.45 Express, Pogoda

TV 6 06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 Buffy, postrach wampirów 5 (19)

TV TRAM 16.00 Informacje dnia 16.10 Sanktuarium polskie 16.30 Żew natury

TVP INFO 07.00 Serwis Info 07.12 Jedziemy 07.50 Agrobiznes 07.55 Agropogoda

FOKUS TV 06.00 Wehikuł czasu 06.05 Redakcja: Dział Śledczy (27)

TVP 3 10.00 Wymarzona miłość (39) 10.45 Kamień, nożyce, papier

TVP POLONIA 11.00 Kulturalni.pl 12.00 Racja stanu 12.25 Wiadomości

TVP ROZRYWKA 06.35 Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? 07.05 Okrasa lamie przepisy

ATM ROZRYWKA 06.00 Disco Gramy 07.00 TV Okazje 07.30 Awantura o kasę

POLSAT SPORT NEWS 06.00 Piłka nożna: Fortuna 1. liga - mecz: Chrobry Głogów

EUROSPORT 1 06.30 FIA World Endurance Championship 08.00 Watto Legends Live

TVP SPORT 05.35 Sportowy wieczór 06.10 Tenis: Turniej WTA w Pekinie

POLSAT SPORT 06.30 Tenis: Turniej ATP w Szanghaju - mecz 1. rundy gry pojedynczej

TVP KULTURA 08.00 Szlakiem miejsc niezwykłych: Pomiędzy historią

TVP HISTORIA 06.55 Polska Kronika Filmowa 07.20 Wszystkie pieniądze świata (1)

8 PAŹDZIERNIKA WTOREK

TVP 1

05.10 Jaka to melodia? 05.40 Przysięga (24) - telenowela, Tur...

SERIAL



21.00 Zniewolona (6) 18.55 Jeden z dziesięciu - teleturniej...

TV PULS

06.00 112 - na każde wezwanie (86, 87) 07.00 Kobra - oddział specjalny (8)...

TVP INFO

07.12 Jedziemy 07.50 Agrobiznes 07.55 Agropogoda 08.00 Jedziemy dalej 08.15...

POLSAT SPORT NEWS

06.00 Rugby: Ekstraliga - mecz: KS Budowlani Lublin - MKS Ognio Sopot 08.00...

TVP 2

04.50 Kolo fortuny - teleturniej, Polska 05.25 Doktor z alpejskiej wioski - nowy...

DOKUMENT



22.50 Ucieczka z Dubaju, tajemnica... 20.10 Barwy szczęścia (2109) - serial...

PULS 2

11.35 Molang 2 (1, 2) 11.45 Reksio (56) 12.00 Zabawy Bolka i Lolka (2)...

FOKUS TV

06.05 Redakcja. Dział Śledczy (23) 07.05 Wehikuł czasu 07.40 Wspaniały świat...

EUROSPORT 1

07.00 Plywanie 08.30 Kolarstwo 09.30 FIA World Endurance Championship...

POLSAT

04.55 Disco Gramy - muz., Polska 2018 05.40 Telezakupy TV Okazje - magazyn...

SERIAL



19.30 Świat według Kiepskich (14) 20.10 Ninja Warrior Polska - reality show...

STOPKŁATKA TV

06.00 Porozmawiajmy - film krótkometrażowy, USA 2018 06.10 Złotopolscy (210, 211)...

TVP 3

11.35 W tyle wizji 12.15 Co niesie dzień 12.30 Gra słów. Krzyżówka 13.00...

TVP SPORT

05.30 Sportowy wieczór 06.05 Lekkoatletyka: MŚ - Ad Dauha 2019 9. dzień 08.35...

TVN

04.50 Uwaga! - magazyn, Polska 05.15 Mango - telezakupy 06.20 Kuchenne rewolucje: Gubin, Gospada...

SERIAL



21.30 Pułapka (6) 20.15 Na Wspólnej (2955) - serial, Pol. 2019...

TTV HD

09.00 Idealna niania 8 09.40 Gogglebox. Przed telewizorem 10 10.45 Express...

TVP POLONIA

11.25 Rozmowa Polonii 11.40 Halo Polonia 12.25 Wiadomości 12.40 Historia jednego obrazu...

POLSAT SPORT

06.30 Tenis: Turniej ATP w Szanghaju 08.30 Tenis: Turniej ATP w Szanghaju - mecz 1...

TV 4

06.00 Buffy, postrach wampirów (6) 07.05 Kudłaty i Scooby-Doo na tropie (2, 3)...

SENSACYJNY



21.40 Gladiator 23.50 Śmierć na 1000 sposobów (14) 00.45 STOP Drogówka...

TV 6

06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 Buffy, postrach wampirów 5 (20) 08.00...

TVP ROZRYWKA

06.25 Teściowie i synowe. Kto tu rządzi? 06.55 Okrasa łamie przepisy 07.35 Makłowicz...

TVP KULTURA

07.00 Teledyski 08.00 Informacje kulturalne 08.25 Studio Kultura - rozmowy 08.50...

TVN SIEDM

05.00 Szkoła (84/156) - serial, Polska 06.00 Mango - telezakupy 07.35 Sąd rodzinny (174)...

DRAMAT



21.00 Nocny pościg 20.00 Big Brother 2 - reality show 21.00 Nocny pościg - dramat...

TV TRWAM

16.00 Informacje dnia 16.10 Jestem matką 16.30 Kalejdoskop młodych 16.50...

ATM ROZRYWKA

06.00 Disco Gramy 07.00 TV Okazje 07.30 Awantura o kasę 08.25 Awantura o kasę...

TVP HISTORIA

09.45 Sensacje XX wieku 10.20 Spór o historię 10.50 Z archiwum porucznika Broka...



# Wiadomości z regionu

WOJEWÓDZTWO  
DOLNOŚLĄSKIE

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

## Pomoc dla gmin i powiatów na inwestycje rewitalizacji energetycznej

Samorząd województwa stawia na ekologiczne i dobre dla środowiska rozwiązania inwestycyjne. Dzięki zakończonemu właśnie programowi „CLIMATIC TOWN - Energetyczna Rewitalizacja Miast”, pięć dolnośląskich gmin i powiatów otrzymało z rąk Wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego Marcina Gwoźdźcia dokumentację techniczną dla siedmiu planowanych projektów rewitalizacyjnych.



Projekt termomodernizacji Domu Pomocy Społecznej „Jutrzenka” w Zgorzelcu jest jednym z siedmiu, które zostały wyróżnione w programie „Climatic Town”. Fot. DPS Jutrzenka.

„CLIMATIC TOWN - Energetyczna Rewitalizacja Miast” to projekt zrealizowany przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego w partnerstwie z Saksońską Agencją ds. Energii SAENA GmbH w Dreźnie. Jego całkowita

wartość to 400 tys. euro, w tym 138 tys. euro dla Dolnego Śląska. Głównym punktem projektu był konkurs

na najlepsze propozycje rewitalizacji obiektów publicznych z uwzględnieniem efektywności energetycznej.

Dla zwycięzców zostały wykonane dokumentacje techniczne, które umożliwią przeprowadzenie tych

inwestycji w przyszłości. - Gminy i powiaty planujące inwestycje z zakresu efektywności energetycznej, muszą zgromadzić niemalże środki finansowe. Często potrzebują wsparcia już na etapie przygotowania odpowiedniej dokumentacji czy projektu. Konkurs „CLIMATIC TOWN” wychodzi naprzeciw temu problemowi - wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

- Dlatego nagrodą dla jego zwycięzców są bezpłatnie wykonane przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego dokumentacje techniczne planowanych inwestycji - dodaje wicemarszałek Marcin Gwoźdź.

Dokumentacja techniczna dla każdego obiektu publicznego obejmuje audyt energetyczny, audyt efektywności energetycznej oraz projektowaną charakterystykę energetyczną. Dzięki niej zwycięzcy konkursu otrzymują propozycje różnych ulepszeń ograniczających zużycie energii, opinię konserwatora zabytków, analizę stanu

istniejącego obiektu, a także wymaganą dokumentację do uzyskania dofinansowania ze źródeł zewnętrznych.

- Najlepsze inwestycje rewitalizacyjne zgłosiły Gmina Jawor, Powiat Kamiennogórski, Gmina Leśna, Powiat Zgorzelecki oraz Powiat Złotoryjski. W planach są m.in. takie projekty jak rewitalizacja Ratusza w Jaworze, przebudowa byłego dworca PKP w Leśnej, czy termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej „Jutrzenka” w Zgorzelcu - mówi marszałek Cezary Przybylski.

Oprócz konkursu w ramach projektu odbyły się szkolenia z zakresu zwiększania efektywności energetycznej i wizyty studyjne na Dolnym Śląsku i w Saksonii. Wydany także został podręcznik dobrych praktyk skierowany do samorządowców i instytucji publicznych.

„CLIMATIC TOWN - Energetyczna Rewitalizacja Miast” był realizowany w ramach Programu Współpracy Interreg Polska-Saksonia 2014-2020.

W sumie niemal 10 milionów złotych trafi do siedmiu dolnośląskich gmin w ramach programu „Dolnośląskie żłobki II”. Dzięki temu w ciągu najbliższych trzech lat w regionie powstanie 240 nowych miejsc opieki dla najmłodszych.

W kwietniu tego roku samorząd województwa złożył wniosek o dofinansowanie projektu „Dolnośląskie żłobki II” z pieniędzy Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

- Liderem projektu jest samorząd województwa a realizatorami będą Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej w partnerstwie z gminami Długołęka, Brzeg Dolny, Kłodzko, Gromadka, Wińsko, Łądek Zdrój i Oleśnica. Gmina Gromadka w powiecie bolesławieckim otrzymała na ten cel ponad 710 tysięcy złotych - wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

Głównym założeniem programu jest aktywizacja

zawodowa rodziców lub opiekunów prawnych powracających na rynek pracy po przerwie związanej z narodzinami dziecka.

- Dzięki dofinansowaniu utworzone zostaną nowe miejsca opieki w żłobkach i klubach dziecięcych, a także zapewnione zostanie bieżące funkcjonowanie placówek przez okres 24 miesięcy - dodaje wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

Oznacza to, że pieniądze będą mogły być przeznaczone na opłacenie wyżywienia i pobytu dzieci oraz wynagrodzeń opiekunów i kadry zarządzającej. Dodatkowo, dzięki dofinansowaniu, zakupione zostanie wyposażenie, pomoce dydaktyczne dla dzieci.



- W ciągu trzech lat powstanie 240 nowych miejsc w żłobkach na Dolnym Śląsku - mówi marszałek Cezary Przybylski.

# Wychowanki gwarancją awansu do I ligi

Koszykarki z sześciu klubów rozpoczną wkrótce rozgrywki sezonu 2019/2020 w drugiej lidze kobiet. Poprowadzi je Dolnośląski Związek Koszykówki we Wrocławiu. Zagrają KS „Wichoś” Jelenia Góra, Citronex UKS Basket Zgorzelec, MKS Polkowice, Maximus Kąty Wrocławskie, MKS MOS Wrocław i Stal Brzeg z Opolskiego. Pierwsze mecze mistrzowskie zaplanowano 12 i 13 października. Wcześniej, w pierwszy weekend października, w zgorzeleckiej hali nastąpi ostatni sprawdzian wartości sportowej drużyn w tradycyjnym Memoriale Mieczysława Krajewskiego.

## Marzenia o powrocie do świetności

Decyzja o finansowaniu zespołu KS „Wichoś” przez Urząd Miasta zapadła dopiero przed kilkunastoma dniami. Działacze i zawodniczki mają świadomość, że na ich klubie spoczywa ciężar odpowiedzialności za koszykówkę senierek w Jeleniej Górze. To odpowiedzialność, ale i szansa, by powrócić do lat świetności. Warto przypomnieć, że w 2001 roku „Wichoś”, w barwach AZS Kolegium Karkonoskiego JG, przy sponsorskim wsparciu Dolfamexu, awansowały do I ligi, gdzie grały przez cztery lata. W 2005 roku fani żeńskiego basketu cieszyli się z historycznego awansu do ekstraklasy PLKK. W finale play off jeleniogórskie akademicki pokonały SMS PZKosz Warszawa-Łomianki w składzie z reprezentantkami Polski. W elicie kobiecej koszykówki team AZS Kolegium Karkonoskie grał przez cztery sezony. Kibicom i koszykarkom KS „Wichoś” marzy się powrót do tamtych czasów. Na razie nie ma w klubie mocarstwowych planów na najbliższą przyszłość.

- Władzom miasta dziękujemy za obdarzenie zaufaniem naszego klubu i przyznanie środków na grę w II lidze. Nie obiecujemy, że dobry wynik przyjdzie natychmiast, ale mamy poczucie, że będziemy mogli tworzyć koszykówkę w sposób racjonalny i przemyślany, bez nagłych ruchów i niezdrowych emocji. Mamy w klubie dobre juniorki, kadetki, młodzieżki i grupy minikoszykówki,

razem 89 koszykarek z licencją PZKosz. Wśród tej młodzieży nie brakuje talentów. Wyraźnie podkreślam, że KS „Wichoś” nigdy nie zamykał i nie zamyka sal przed młodymi sportowcami z innych klubów. Póki co, musimy zrobić wszystko, by najlepsze zawodniczki z Jeleniej Góry nie szukały szczęścia w innych miastach i u nas miały możliwość sportowego rozwoju oraz przejścia do dorosłej koszykówki - podkreśla prezes Eugeniusz Sroka.

- Trener „Wichosiek” ma do dyspozycji doświadczone koszykarki, Martę Klementowską, Joannę Pawlukiewicz, Agnieszkę Feję, Kamilę Jaworowską i Katarzynę Fredziak oraz młode zawodniczki na czele z Angeliką Stefan i Konstancją Karaś a także juniorki - mówi kierownik drużyny, wiceprezes klubu Zbigniew Pawlikowski. - Liczymy na to, że w II-ligowych meczach senierek zadebiutują utalentowane kadetki, Patrycja Sadlik (rocznik 2005) i Oliwia Pladzyk

(rocznik 2003). Docelowo będziemy dążyli do tego, by możliwie jak najszybciej wzmocnić zespół koszykarkami, które w ostatnich latach wyjechały do różnych polskich miast i klubów.

Trener Tomasz Pawlikowski przyznaje, że nie wie, na co stać jego zespół, gdyż nie grał on meczów kontrolnych. „Wichośki” trenują praktycznie piąty tydzień i mają świadomość, ile jeszcze pracy przed nimi. Drugoligowe rozgrywki jeleniogórzanki rozpoczną wyjazdowym spotkaniem w Brzegu ze Stalą (12.X.).

Oprócz wyżej wymienionych do II ligi zgłoszono też Annę Wałęską, Paulę Krzykowską, Paulinę Grabowską, Amelię Białas, Alicję Kuty, Katarzynę Zimmer i Morańdę oraz Agnieszkę Chmielewską.

## Młodość i doświadczenie atutem

Rywalizację na koszykarskich parkietach II ligi kobiet rozpocznie również zgorzelecki zespół o nazwie Citronex UKS Basket. Miniony sezon dał wiele

radości i satysfakcji. Rewelacja rozgrywek podbiła serca kibiców. Na ostatnie mecze ligowe w Centrum Sportowym regularnie przychodziło po pięćset kibiców. Atutami najmłodszej drużyny były waleczność, ofiarność i poświęcenie.

- Dziewczęta nie awansowały do I ligi, gdyż w klubowym składzie brakowało wysokiej zawodniczki. Zostały wyciągnięte wnioski i w nowym sezonie dwie nowe koszykarki uzupełnią braki pod tablicami. Naszym atutem jest młodość i doświadczenie kilku senierek. Praktycznie zagramy wychowankami. Wieloletnia praca z młodzieżą przynosi efekty. Tylko II-ligowa debiutantka Justyna Tudryn jest z Wrocławia, ale mieszka w Zgorzelcu. Zespół Citronexu UKS-u Basket trenuje praktycznie w tym samym, co rok temu, składzie. Jego siłę stanowią Monika Paradowska, Justyna Fura, Barbara Łachacz i Patrycja Lipniacka - wymienia kierownik drużyny Paweł Żbikowski.

Sztab szkoleniowy może liczyć na Ninę Łozowską, Alicję Gieracką, Wiktorię Marciniów i Magdalenę Starczewską. Zespół wzmocniły młode wicemistrzyni Polski, Natalia Ferenc, Wiktoria Kowalczyk, Oliwia Urbanowicz i Oliwia Kuzubka. Do pierwszej drużyny dołączyły uzdolnione kadetki, Maja Śmigaj, Hanna Kempa i Oliwia Stachowska. Trwają rozmowy z kolejną wychowanką zgorzeleckiego klubu, Agnieszką Myślak, która wzmocniłaby Citronex UKS Basket od grudnia tego roku. Klub pozyskał trenera od przygotowania ogólnego - Beatę Bochno. Trenerem Piotrowi Pietrykowi i Łukaszowi Stachowskiemu pomaga Nikola Sarić. Dalszą współpracę zapewniły firma Citronex i samorząd Zgorzelca. Nadal sponsoring kontynuuje firma MAX Energy, pojawił się nowy sponsor, Strefa Ruchu.

Pierwszy sparingowy mecz zgorzeleckie koszykarki rozegrały w Ostrowie Wielkopolskim z markowym zespołem TS Ostrovii. Jeszcze rok temu gospodynie walczyły w kobiecej ekstraklasie. Kłopoty finansowe spowodowały, że Ostrovia znalazła się w II lidze wielkopolskiej. Przyjezdne nie przstraszyły się utytułowanych rywalk. Citronex UKS Basket pewnie zwyciężył 75:53. Udanie zadebiutowała nowa zawodniczka Justyna Tudryn. Zdobyła 16 punktów i zaliczyła 19 zbiórek piłki. Swoje pupilki w meczu II ligi zgorzeleckiej kibice obejrzą w połowie października, w potyczce ze Stalą Brzeg. Wszystkie mecze nadal będą rozgrywane w Centrum Sportowym, w soboty o godzinie 17.30. Koszykarki znów liczą na mocny doping fanów.

W sportowej prognozie trenera Piotra Pietryka trzy zespoły powalczą o awans do I ligi kobiet. Utytułowany KS „Wichoś” zagra praktycznie składem z zaplecza ekstraklasy. Maximus Kąty Wrocławskie wzmocniły dwie Amerykanki, które będą studiować w Polsce. Batalię o koszykarski awans deklarują też zgorzelczanki.

Henryk Stobiecki



Citronex UKS Basket Zgorzelec

## Pod patronatem Nowin Jeleniogórskich Roztańczone „Karkonosze Open 2019”

Czterysta pięćdziesiąt par z siedemnastu krajów wystąpiło w 54. międzynarodowym turnieju tańca „Karkonosze Open 2019” - World Open Dance Sport Ranking Competition. To najstarsza tego typu impreza w Polsce i jedna z najstarszych w Europie. Turniej dostarczył sporo wrażeń artystycznych i emocji sportowych.

W miniony weekend, 28 i 29 września, w hali przy ulicy Złotniczej w dziesięciu tańcach standardowych i latynoamerykańskich zaprezentowali się tancerze i tancerki z klubów polskich oraz zagranicznych, m. in. z Niemiec, Czech, Estonii, Litwy, Białorusi, Rosji, Włoch, Słowacji, Francji, a nawet z Azerbejdżanu, Filipin i Grecji. Przez dwa dni na parkiecie pary rywalizowały w rankingu World Dance Sport Federation - International Open Standard i Latin, Dance Sport Europe - Children GP oraz w turniejach w klasach sportowych Federacji Tańca Towarzystwo. Tańeczne kwalifikacje

i umiejętności uczestników w wieku od 8-9 lat do powyżej 55 lat, w kategorii WDSF Senior 3 (9 par), oceniło 28 sędziów z trzynastu krajów. Ich pracami kierowali sędziowie główni: Niemiec Martin Pastor Chairperson (turniej WDSF) i Tomasz Konury ze Szczecina (turniej FTS).

W roli sędziów lub widzów wystąpiło dziewięciu byłych mistrzów Polski w tańcach standardowych, w tym Adam Król, Katarzyna Kaprał, Andrzej Sadecki, Janina i Andrzej Jakubowicz oraz mieszkańcy Wolimierza od siedmiu lat, poprzednio w Olsztynie, dziesięciokrotni mistrzowie kraju, Anna i Lech Romankiewicz. Ci ostatni sami wcześniej zwyciężyli w jeleniogórskim turnieju.

- Miło wspominać swój udział w „Karkonosze Open”. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że znów, choć tylko w roli kibiców i miłośników sportu tańca, możemy oglądać fajne pary tańeczne, głównie zagraniczne, reprezentujące wysoki poziom artystyczny.

Zorganizować taki turniej w Jeleniej Górze jest coraz trudniej. Głównie chodzi o sprawy finansowe i brak możliwych sponsorów. Podziwiamy Kazimierza i Grażynę Kurzak, Monikę i Piotra Zamorskich za zaangażowanie, ogromną pracę i wielkie serce do tej ważnej imprezy. Narzekają, jednak w kolejnym roku robią swoje. Głębokie dla nich ukłony. Już zapraszają za rok na 55. turniej tańca „Karkonosze Open 2020” - mówią Anna i Lech Romankiewicz.

Sędzia z Litwy Ludmiła Bankauskienė z 18-letnim stażem zawodowym, podobnie jak wiele par tańecznych z jej kraju, zawsze chętnie przyjeżdża do Jeleniej Góry. Bo w ich ocenie „Karkonosze Open” to bardzo dobrze zorganizowana impreza ze sprawliwymi werdyktami sędziów. Przez dwa dni pani Ludmiła oceniała pary w międzynarodowych turniejach WDSF i FTS.

Rywalizację WDSF International Open w tańcach standardowych wygrał Włoch: Alessio Disca - Luisa Cardillo. W tańcach latynoamerykańskich WDSF



Open najwyżej oceniono parę z Filipin: Christian Vanni - Camilla Molla.

Prestiżowe „Karkonosze Open 2019”, przy wsparciu partnerów zorganizowane przez UKTS „Karkonosze”, współfinansowało Miasto Jelenia Góra.

Partnerem weekendowego wydarzenia był Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Honorowy patronat sprawował prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuzniak.

Tekst i zdjęcie: Henryk Stobiecki



# Wrzosiec - roślina inna niż wrzos

Rośliny, które bardzo często mylone są z tradycyjnymi wrzosami. Nic w tym jednak dziwnego, skoro są one z nimi tak blisko spokrewnione. Większość wrzosców kwitnie wiosną, chociaż zdarzają się odmiany, które, podobnie jak wrzosy, zachwycają swymi kolorami w okresie jesiennym.

Wrzoście dorastają zazwyczaj do 50 cm wysokości, posiadają duże dzbanuszkowate kwiaty, osadzone na długich, ulistnionych pędach kwiatostanowych. Kwiaty najczęściej są różowe, chociaż możemy spotkać odmiany białe i czerwone. Liście są drobne, igielkowe i zielone. Wrzoście, w zależności od odmiany, kwitną w różnych terminach.

Odmiany wrzosców delikatnego, o którym dzisiaj mowa, rozpoczynają kwitnienie już w sierpniu. Wrzoście te są delikatne i bardzo wrażliwe na mróz, a co za tym idzie, nie zimą w gruncie w przeciwieństwie do wrzosców. Wrzoście zamierają już po pojawieniu się pierwszych przymrozków. Ale nie do końca jest to zniechęcające, jeśli chodzi o ich uprawę, bowiem zaschnięte kwiaty bardzo długo utrzymują się na roślinie, w pewien sposób nadal zdobiąc nasze tarasy i ogrody. Wrzoście, z racji swojej delikatności, najczęściej uprawiane są jako rośliny doniczkowe. Lubią stanowiska słoneczne, nie znoszą nadmiernego zacienienia. Delikatne wrzoście nie tolerują przymrozków i zimnych wiatrów. Ważne jest, aby nie przelewać roślin, bowiem bardzo łatwo można w ten sposób uszkodzić ich korzenie. Podlewanie powinno być umiarkowane. Nadmierna susza i zbyt duża wilgotność podłoża nie sprzyjają uprawie. Wrzoście często sadzone są w doniczkach, które później zdobią nasze balkony i tarasy przez długi okres jesienny.

Wrzoście mogą być także trzymane w mieszkaniu, pamiętajmy jednak, że roślina w mieszkaniu żyje zdecydowanie krócej!

## Kiedy i jak przycinać maliny?

Przycinanie malin zależy od ich odmiany. Wyróżniamy maliny letnie, jesiennie i powtarzające owocowanie, a cięcie tych gatunków różni się nieco terminem.

Co daje nam cięcie malin? Przede wszystkim większe i lepsze plony oraz łatwiejszy dostęp do owoców, czyli łatwiejszy ich zbiór. Czym różni się odmiana malin owocujących latem od tej wydającej owoce jesienią? Maliny letnie kwitną na pędach zeszłorocznych, a owoce dojrzewają w pełni lata, natomiast maliny jesiennie to odmiana zawiązująca owoce na pędach tegorocznych i to zasadniczo wpływa na możliwości ich cięcia.

Przycinanie malin letnich - u odmiany letniej pędy dwuletnie przycinamy po zbiorze owoców. Najlepiej pozostawić jedynie 5-7 najsilniejszych pędów. Zostawiamy pędy jednoroczne, na

których po przezimowaniu pojawią się owoce. W tym czasie roślina wytworzy również nowe pędy, które pozostawimy podczas tegorocznego cięcia. Cięcie to pozwoli prześwietlić rośliny i zapewnić młodym odrostom odpowiednie warunki do wzrostu.

Przycinanie malin jesiennych - u odmiany jesiennych przycinamy wszystkie pędy nad ziemią dopiero przed nadejściem zimy, tj. po zbiorze owoców, które konsumujemy jesienną porą. Pędy tnijemy na wysokości 5 cm nad powierzchnią ziemi, pobudzając rozwój nowych pędów owoconośnych.

Przycinanie malin powtarzających owocowanie - krzewy przycinamy przy ziemi po zakończeniu zbiorów późną jesienią lub bardzo wczesną wiosną.

## Wysiewamy nawóz zielony

Powoli nasze grządki stają się puste, większość warzyw kończy wydawanie owoców. Cóż więc robić z pustymi miejscami na naszej działce? Koniec lata i początek jesieni to dobry czas na wysiew nawozów zielonych.

Co zyskamy, wysiewając zielony nawóz? W naturalny sposób przyczynimy się do wzbogacenia gleby w składniki odżywcze. Dzięki temu podłoże będzie bardzo dobrze przygotowane na kolejny wysiew warzyw, w następnym roku. Rośliny, które nadają się na nawozy zielone i dobrze wzbogacają glebę, to: lucerna siewna, gorczyca, gryka, koniczyna.

Rośliny te mają wiele zalet, są bogate w azot, ciekawie wyglądają, przyciągają owady zapylające i szybko rosną. Co jeszcze niosą ze sobą

nawozy zielone? Bardzo często dostarczają tak dużą dawkę składników odżywczych, że w następnym roku możemy w znaczny sposób ograniczyć stosowanie sztucznych nawozów i z powodzeniem cieszyć się z dobrych i obfitych plonów. Kiedy rośliny na nawóz zielony już wyrosną, a my będziemy potrzebować miejsca pod nową uprawę, należy ścinać rośliny i pozostawić, aby zwiędły. Następnie glebę należy przekopać, umieszczając wszystkie składniki odżywcze pod ziemią. Po upływie około tygodnia grządka będzie gotowa do następnego wysiewu. Co ważne, przed wysianiem nawozów zielonych także należy przygotować odpowiednio miejsce. Chodzi głównie o to, aby usunąć z grządki wszystkie chwasty, które mogłyby zagłuszyć wzrost naszych roślin.



Zdrowy materiał siewny to już połowa sukcesu w uprawie fasoli szparagowej.

## Atlas chorób i szkodników Bakterioza obwódkowa fasoli

Choroba często spotykana w uprawie fasoli. Źródłem infekcji są najczęściej porażone nasiona, dlatego tak ważne w uprawie fasoli jest zakupienie zdrowych, sprawdzonych nasion.

Jak rozpoznać chorobę? Typowym objawem jest pojawienie się czerwono-brunatnych plamek na liściach i łodygach siewek. W późniejszym czasie na liściach widoczne są nierównomierne, jasnozielone plamy z zaznaczoną żółtawą obwódką. Następnie przebarwienia stają się ciemniejsze i zasychają. Na strąkach fasoli plamy są nieco wgłębione, barwy zielonoszarej.

Jak radzić sobie z chorobą? Przede wszystkim, jak już wcześniej wspominałem, wybierać zdrowy materiał siewny, zachowywać odstęp między roślinami podczas uprawy i nie podlewać roślin bezpośrednio po liściach, bowiem zbyt duża wilgotność sprzyja rozwojowi choroby. Są dostępne chemiczne środki ochrony roślin, którymi możemy zwalczać chorobę. Ważne, aby pierwszy oprysk odpowiednim preparatem wykonać, już kiedy roślina ma 1 lub 2 pierwsze liście właściwe. Kolejne opryski wykonujemy średnio co 10-14 dni. Ważne wskazówki stosowania środków chemicznych podane są zawsze w instrukcji dołączonej do preparatu.

Teksty i zdjęcia: P. Walczak

# Pielgrzymując śladami pamięci

80. rocznica wybuchu II wojny światowej na nowo rozbudziła pamięć o wydarzeniach września 1939 r. oraz kolejnych miesiący i lat wojennego koszmaru. Pamięć owa ma swój materialny wymiar - pomniki, cmentarze, miejsca męczeństwa... Również w Jeleniej Górze, a także w okolicznych miejscowościach, znaleźć można miejsca szczególnie upamiętniające te wojenne epizody, które dokonały się na podkarkonoskiej ziemi.

## Monument w Kowarach

Stoi obok kowarskiego domu kultury, przy skrzyżowaniu ulic Górniczej i Szkolnej. Wykonany z 5 ogromnych bloków granitu, ma kształt stylizowanego krzyża, choć na pierwszy rzut oka trudno się tego kształtu dopatrzeć. Cóż, jest to znak czasów, kiedy pomnik ów powstawał - w latach 70. XX w., okresie, gdy krzyże w przestrzeni publicznej nie były dobrze widziane. Jednak

kamieniołomie granitu, hitlerowcy wykorzystywali niewolniczą pracę więźniów obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Centrala tego obozu znajdowała się w dzisiejszej Rogoźnicy niedaleko Strzegomia, gdzie do dziś odwiedzać można miejsce pamięci. Natomiast na całym obszarze Sudetów istniały liczne filie Gross Rosen. Były to kamieniołomy lub podziemne sztolnie i fabryki, gdzie



Pięć granitowych bloków, wykutych w czasie wojny rękami więźniów obozu Gross Rosen, tworzy monument stojący w Kowarach.

38 bezimiennych mogił, oznaczonych jedynie obozowymi identyfikatorami na dębowych krzyżach, upamiętnia jeńców wojennych, zmuszonych do budowy Drogi Sudeckiej w okolicach Borowic.



## Cmentarzyk w Borowicach

Nieopodal małowniczej wsi u stóp Karkonoszy, przy tzw. Drodze Sudeckiej, znajduje się 38 bezimiennych mogił z dębowymi krzyżami, na których umieszczono obozowe identyfikatory. Jest tam też jeden, duży, zbiorowy grób. Tyle zostało po jeńcach wojennych, którzy pod nadzorem SS-mańców budowali drogę mającą połączyć Borowice z Przełęczą Karkonoską.

Początkowo pracowali przy niej cywilni robotnicy przymusowi. W lipcu 1940 r. przywieziono jeńców wojennych - wziętych do niewoli żołnierzy polskich, belgijskich, francuskich, duńskich, a po ataku na ZSRR w 1941 r. - jeńców radzieckich.

Pracowali w niezwykle ciężkich warunkach - kilofami kruszyli skały, by pozyskać tłuścień do budowy drogi. Byli bici i maltretowani. Niedożywieni, w surowym karkonoskim klimacie umierali z zimna, wycieńczenia i chorób - dziesiątkowała ich m.in. epidemia tyfusu plamistego. A na przełomie lat 1944-45, gdy front przybliżył się, Niemcy rozstrzelali pozostałych przy życiu jeńców.

Łączną ilość zmarłych i zamordowanych w Borowicach ocenia się na 800-1000 osób. 40 pochowano we wspólnej mogile. Około 600 mężczyzn różnych narodowości znalazło wieczny spoczynek w masowych grobach na tutejszym cmentarzyku.

Byli to żołnierze i podoficerowie przegranych armii, których miały chronić postanowienia konwencji haskiej z 1907 r. i genewskiej z 1929 r., ustanawiające humanitarne reguły postępowania z jeńcami wojennymi...

## Wielka ucieczka

26 kwietnia 2014 r. na jeleniogórskim lotnisku uroczysto odsłonięto tablicę pamiątkową, poświęconą lotnikom Royal Air Force, po strąceniu więzionym w Żaganiu, a schwytanym i zamordowanym w marcu 1944 r., w ówczesnej Jeleniej Górze, w trakcie ucieczki.

Było ich czterech: mjr Antoni Kiewnarski - nawigator dywizjonu 305, Kanadyjczyk kpt. James Wernham - pilot dywizjonu 405, por. Kazimierz Pawluk - strzelec dywizjonu 305 oraz Grek ppor. Sotiris Skanziklas - pilot dywizjonu 213. Należeli do grupy 80 jeńców wojennych, którym udało się uciec w nocy z 24 na 25 marca 1944 r. z żagańskiego obozu jenieckiego Stalag Luft III, wykorzystując 111-metrowy tunel „Harry”, który został w tajemnicy przed hitlerowcami wydrążony i starannie wyposażony - w oświetlenie, wentylację, a nawet specjalny wózek na torach do transportu. Historię tę upamiętnił słynny amerykański film z 1963 r., pt. „Wielka ucieczka”, w reżyserii Johna Sturgesa.

Największa i najlepiej zorganizowana od początku wojny ucieczka wywołała taką wściekłość wśród władz hitlerowskich Niemiec, iż wydano zbrodniczy tzw. „rozkaz żagański” (Sagan Befehl). Hitler zażądał w nim, by zabito co najmniej 50 schwytych uciekinierów, wbrew wszelkim normom i prawu międzynarodowemu.

Rozkaz wykonano - bardzo dokładnie, z całą bezwzględnością i wielką zajądłością. Wśród ofiar znaleźli się również ci lotnicy, których upamiętnia tablica na jeleniogórskim lotnisku, odsłonięta w 70. rocznicę „wielkiej ucieczki”, a ufundowana przez władze miasta, Aeroklub Jeleniogórski, Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry oraz Jeleniogórskie Stowarzyszenie Żołnierzy Radio-techników „Radar”, którego członkowie byli inicjatorami upamiętnienia śmierci 4 uciekinierów - pierwszych, na których dokonano zbrodniczej egzekucji, w dn. 29 marca 1944 r.

Tekst i zdjęcia:  
Ewa Kiraga-Wójcik

inicjatorom wzniesienia monumentu - ówczesnym członkom kowarskiego koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację - udało się przeforsować taką właśnie postać pomnika.

Wstrząsające jest pochodzenie granitowych prostopadłościanów. W Bukowcu koło Kowar, w tamtejszym

w morderczych warunkach (średni czas przeżycia wynosił 30 dni) pracowali więźniowie tego obozu koncentracyjnego.

Tak więc granitowe bloki, tworzące kowarski monument, wykuli z sudeckich skał w latach 1939-45 bezimienni więźniowie Gross Rosen. Po 30 latach

od zakończenia wojny kowarzanin, pasjonat historii i działacz społeczny, niezjący już Stanisław Plucha, zainteresował pozostałościami w kamieniołomie ówczesne władze Kowar i tak powstał monument poświęcony „Poległym za Polskę”, jak głosi skromna tabliczka na granicy.

REKLAMA I PROMOCJA

## Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje,



że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej Górze wywieszony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

**obwieszczenie nr 129.2019.VIII  
z dnia 19 września 2019 roku**

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych przy ul. I. Paderewskiego i ul. Okopowej w Jeleniej Górze, przeznaczonych do sprzedaży bądź oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej na poprawę stanu zagospodarowania już posiadanych nieruchomości.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa wynajmie pomieszczenia biurowe

w budynku przy  
ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze,  
informacja tel. 75 76 74 832 do 34 wew. 40.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy zawiadamia, iż postanowieniem z dnia 13 września 2019 r. stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego „MK-TELEKOM” Sp. z o.o. w Bolesławcu w upadłości likwidacyjnej (Sygn. Akt V GUP 70/16).

## Wspomnienie o Waldemarze „Leśniku” Szczerbie (1964-2019)

# „Szukam, szukania mi trzeba...”

Tak niespodziewanie i przed wypełnieniem dni pełnych swoich marzeń odszedł „Leśnik” z Borowic. Waldek Szczerba. Bard pod sierpniowym borowickim niebem. A w ostatnich latach charyzmatyczny współwłaściciel jeleniogórskiej „Pierogarni z Gitarą i piórem”, gdzie serwując pierogi - dzielił się sobą. Mąż Kasi, której oświadczył się ze sceny podczas koncertu „Gitarą i piórem” w Karpaczu. Ojciec dwóch córek: siedmioletniej i czteroletniej.

- Przyjaciel gór, poezji i muzyki - tak wspominają Waldka wszyscy, którym dane było uczestniczyć w festiwalu piosenek wiatrem pisanych „Gitarą i piórem”. Zwłaszcza w pierwszych edycjach festiwalu w Borowicach, które Waldek zainicjował i współtworzył z kolegami. Byłam wierną fanką imprezy od samego początku. Nie wiem, jak Waldka to robił, ale ilekroć wchodziłam na borowicką polanę, Waldka potrafił wypatrzeć mnie w tłumie, przywitać się, pogadać o poezji, muzyce i życiu. Tym realnym życiu też, trudnym codziennymi staraniami o chleb i pogodę ducha. I tak jak mnie, wyluskiwał z tłumy na borowickiej polanie kolejnych stałych bywalców imprezy. Dla każdego miał chwilę uważności, rozmowy, autentycznej serdeczności.

- Kiedy go poznałem, mieszkał w leśniczówce, liczył drzewa, śpiewał poezję i grał amatorsko na gitarze - tak wspomina Waldka Krzysztof Langer, współtwórca pierwszych edycji festiwalu poezji śpiewanej „Gitarą

i piórem” - Niespotykany naturalny, autentyczny i bardzo otwarty człowiek. Nie kłamał, opowiadał o swoich troskach i marzeniach. Co mu leżało na sercu, powiedział. Jak trzeba było, razem szliśmy w góry. Jak trzeba było, razem budowaliśmy scenę na polanie. Jak trzeba było, razem piliśmy wódkę. Wyjątkowy facet. Później losy potoczyły się różnie, każdy z nas inaczej układał sobie życie. Lecz czas, kiedy razem tworzyliśmy festiwal w Borowicach, wspominam szczególnie. Waldka marzył o nagraniu płyty. Nie udało się. Ale ta poezja i muzyka zawsze w nim grały.

Mirek Salecki, menedżer kultury, organizator wielu wydarzeń i festiwali, w tym „Gitarą i piórem”, z Waldkiem znał się i współpracował od 25 lat:

- Strasznie boleję nad tym, że Waldka nie ma już pomiędzy nami. To był wyjątkowy człowiek. Kiedy ktoś odchodzi, zwykle mówi się o tej osobie w pochlebnych słowach. Ale w przypadku Waldka wszystko, co mówię, jest naturalne. Waldka nikogo nie udawał, na nikogo nie pozował. Był prawdziwy, otwarty do ludzi, życzliwy. Bardzo kochał poezję. Przez siedemnaście lat realizowaliśmy wspólnie imprezę „Gitarą i piórem”. Waldka identyfikował się z tą imprezą, przeżywał ją jako wielkie święto. Czuł się jej gospodarzem. Waldka był człowiekiem o szczerym sercu. Wspinały facet, który znalazł w życiu swoją pasję - poezję śpiewaną. Kiedy pojawiła się rodzina, ograniczył pasję, poświęcił się rodzinie. Wybudował

wymarzony dom. Żał, że tak krótko w nim mieszkał.

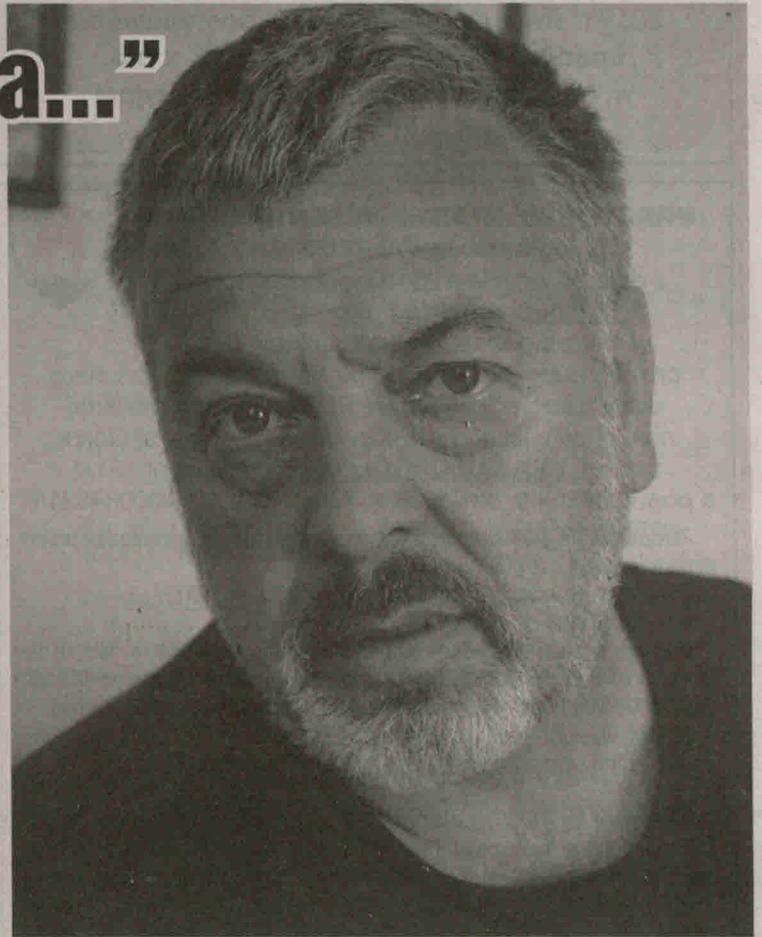
Nocne koncerty pod niebem „Gitarą i piórem” rozpoczynały się zawsze piosenką Wolnej Grupy Bukowina: „Sielanka o domu”:

„Szukam, szukania mi trzeba,  
Domu gitarą i piórem,  
A góry nade mną jak niebo,  
A niebo nade mną jak góry”.

Te słowa tak bardzo współgrały z Waldkiem, kiedy stał na scenie i śpiewał „Sielankę o domu”. Waldka poszukiwania poezji, muzyki, domu, swojego miejsca na Ziemi i w życiu - były Jego Drogą. I nawet później, kiedy z borowickich lasów przeprowadził się do Opoli, gdzie zaangażował się w sport i biznes, a na koncerty „Gitarą i piórem” wpadał już tylko „gościnnie”, imperatyw poszukiwania nadal w nim był.

„Leśnik” Waldka powrócił do Kotliny. Piosenki z Krainy Łagodności stały się marką pierogarni, którą współtworzył przez ostatnich siedem lat. W przypadku Waldka nie można napisać: serwował pierogi. Do każdej porcji sprzedawanych pierogów dołączał siebie. Miał autentyczną potrzebę rozmowy z każdym klientem. Rozmowy nie o biznesie czy pierogach - choć i takie się zdarzały - ale o życiu. Miał dar uważnej rozmowy w otwartości na drugiego człowieka.

W ostatnich naszych rozmowach coraz częściej Waldka wspominał o tym, że czuje w sobie imperatyw pisania. Nie ustawał w szukaniu wyrażania siebie. Nie wiem, czy zostawił



w szufladzie swoje zapiski o tym, jak gra wiatr jesienią w górach. I jaki świat chciałby po sobie zostawić. Wiem jednak, że zostawił po sobie ślad w wielu ludziach. Czasem krótka rozmowa z otwartą i szczerą osobą, noc spędzona pod gwiazdami na słuchaniu piosenek z Krainy Łagodności, pierogi jak w domu u mamy, okraszone skwar-kami i zwyczajną ludzką życzliwością

z dozą humoru, te wszystkie chwile odkładają się w sercu. W pośpiechu życia nie pamiętamy o nich. Ale kiedy chłód i pustka w środku dojmująca, kiedy świat nie uśmiecha się, a szczerzy kły, te wszystkie chwile stają do apelu. I pomagają zacząć wszystko od nowa. Dzięki, Waldku, za wszystkie ciepłe chwile.

MPP

## Wspomnienie o Andrzej Koperze (1953-2019)

# „Nie wiedział, co to znaczy nuda”

Tak charakteryzuje swego zmarłego męża Wanda Koper. I dodaje: - Andrzej był wizjonerem, fantastą. Na Jego biurku wciąż leży stos projektów - generalnego remontu mieszkania, altanki na działce, przeróbek samochodów, zwłaszcza ukochanych „polonezów”, a nawet - projekt samolotu!

Andrzej Koper był technicznym pasjonatem także z zawodu. W r. 1973, jak przypomina Jego przyjaciel, Andrzej Mateusiak, ukończył jeleniogórskie Technikum Mechaniczne w ekskluzywnej klasie samochodowej. Uwielbiał nowinki techniczne w motoryzacji, chociaż interesował się też innymi dziedzinami wiedzy,

o czym świadczą podejmowane studia wyższe. - Po technikum mąż wyjechał na Śląsk - wspomina pani Wanda. - Tam krótko popracował w Hucie „Katowice” i zaczął studia dzienne, wspierany przez swego ojca, na Politechnice Gliwickiej. Nie skończył ich, za to podjął pracę w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach, oczywiście przy produkcji słynnych „maluchów”, czyli fiatów 126p. W 1979 r. urodził się nam syn, Rafał, więc Andrzej wrócił do Jeleniej Góry. Zaczął pracować w Kolumnie Transportu Sanitarnego, znów próbował studiować - w cieplickiej filii Politechniki

Wrocławskiej, 1 rok na jeleniogórskiej Akademii Ekonomicznej... W końcu dał sobie spokój ze studiami wyższymi.

Andrzej Mateusiak przypomina zaangażowanie Andrzeja Kopera w „Solidarność” na początku lat 80. XX w.: - Pracował wtedy w Fabryce Papieru w Janowicach Wik. Zwolniono go stamtąd za działalność w NSZZ „Solidarność”.

W zawodowym życiu tego pasjonata techniki przewija się jeszcze epizod w cieplickiej „Fampie”, lecz swoje miejsce na ziemi Andrzej Koper stworzył sam - pod postacią znanego jeleniogórzanom od połowy lat 90. warsztatu samochodowego. Ponieważ, jako jeden z pierwszych w Jeleniej Górze, uzyskał certyfikat montera samochodowych instalacji gazowych, szybko zyskał popularność. Najpierw wśród tych, którzy zainteresowali się wykorzystaniem gazu jako paliwa do samochodów. Potem, gdy ceny benzyny i oleju napędowego drastycznie podwyższono, firma pana Andrzeja - mieszcząca się najpierw na terenie dawnych warsztatów „Mechanika” w Cieplicach, a później w warsztatach PTTK przy jeleniogórskiej ul. 1 Maja - przeżywała prawdziwe obłędzenie. - W 1995 r. przerobił nasz samochód na gaz, by pokazać jeleniogórzanom, jak się jeździ na tym paliwie - podkreśla pani Wanda.

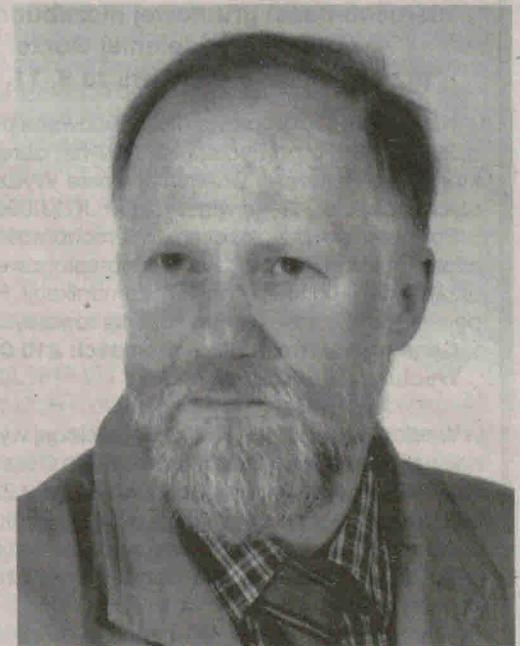
Andrzej Koper wychował sobie godnego następcę. Rafał Koper, również absolwent jeleniogórskiego „Mechanika”, pracował z ojcem, a dziś nadal prowadzi warsztat, mieszczący się teraz w Podgórzynie.

- Człowiek wielu pasji - opisuje postać przyjaciela Andrzej Mateusiak. - Oczytany, świetnie orientował się w nowościach technicznych i motoryzacyjnych. Uwielbiał lotnictwo. Kiedy skończył 18 lat, zainteresował się szybownictwem, wstąpił do Aeroklubu w Jeleniej Górze i jako uczeń pilota wylatał ponad 200 godzin. Jakies 10 lat później zapalał miłością do kajakarstwa. Pływali wtedy na Dunajcu i Popradzie. W użyciu były kajaki składane, które kleiliśmy po każdym nieudanym przepływie przez przeszkodę. Spaliśmy w namiotach; w deszczowe dni wszystko było mokre. Andrzej wprowadził w naszej paczce zmiany na lepsze - dzięki Jego radom zaczęliśmy jeździć na sphywy z przyczepami kempingowymi. Komfort znacznie się poprawił.

- A ja zaszczepiłam w moim mężu miłość do gór - dodaje Wanda Koper. - Niedawno, kilka lat temu. Zazwyczaj jeździliśmy sobie wyciągiem na Kopę i wędrowaliśmy na stronę czeską - do „Lučni boudy”, do „Vyrovki”. Andrzej często popatrywał w górę, na szybowce, i denerwował się, że już nie może latać...

Przyczyną tego stanu rzeczy była poważna wada serca, wykryta u pana Andrzeja. Stała się przyczyną Jego zgonu. Odszedł człowiek pełen pomysłów, planów, zamierzeń... Świetny kompan, wierny przyjaciel, kulturalny adwersarz w dyskusjach, ale też rogata, niepokorna dusza. Odszedł za wcześnie.

Ewa Kiraga-Wójcik



REKLAMA I PROMOCJA

Zakład Usług  
Pogrzebowych  
„ANUBIS”  
Dom Pogrzebowy  
KREMATORIUM

Jelenia Góra ul. Sudecka 68A  
(parking nowego cmentarza)  
Jelenia Góra ul. Wiejska 4B  
Cieplice ul. Jagiellońska 26  
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)  
tel. 075 752 25 82  
kom. 0601 74 84 41  
www.anubis-pogrzeby.pl

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,  
telefon 75 64 244 20

**Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze V Wydział Gospodarczy**

zawiadamia, iż postanowieniem z dnia 13 września 2019 r. stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego TOPMODA Sp. z o.o. w Warszawie w upadłości likwidacyjnej (Sygn. Akt V GUp 63/16).

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**  
ogłoszeniem nr 76/2019

z dnia 24 września 2019 r. ogłasza w dniu **11 listopada 2019 r. o godz. 11<sup>00</sup>**, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13, przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze przy **ul. WOLNOŚCI/GOLFOWEJ** działka nr 121/4 o pow. 0.0620 ha, obręb JG-4, AM-2, KW JG1J/00084321/6. Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego - tereny zabudowy usługowej. **Cena wywoławcza: 74 500 zł netto (plus 23 proc. VAT); Wadium: 7 450 zł** Wadium w pieniądzu winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 05 listopada 2019 roku. Wpłata wadium powinna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu.

Ogłoszenie nr 76/2019 z dnia 24.09.2019 roku zamieszczone zostało w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Miasta [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl) w zakładce „oferty nieruchomości” oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro.

Dodatkowych informacji dotyczących przedmiotowej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 101 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-303 lub 75/75-46-304 lub na stronie internetowej [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 74/2019 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 9, 11, 11a.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 19/8 o powierzchni 0.3197 ha, obręb 28 NE, AM-57, dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00079134/0.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i/lub usługowej i/lub tereny zieleni urządzonej i/lub tereny obsługi komunikacji. Przeznaczeniem uzupełniającym jest zieleni i urządzenia towarzyszące.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 210 000,00 zł**  
**Wadium: 21 000,00 zł**

Wadium w pieniądzu w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 4 listopada 2019 roku.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu

**Przetarg odbędzie się w dniu 8 listopada 2019 roku o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

Ogłoszenie nr 74/2019 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 20 września 2019 r. zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl) w zakładce „oferty nieruchomości” oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, I piętro. Dodatkowych informacji dotyczących nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 101 w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta lub telefonicznie pod numerami 75/ 75-46-304 lub 75-46-303.

Oferta nieruchomości prezentowana jest również na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**WÓJT GMINY PODGÓRZYN**  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż  
nw. nieruchomości:

- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 389/16 o pow. 0,1381 ha obręb 0004 Miłków AM KW JG1J/00086138/0 cena wywoławcza 65.000,00 zł plus 23 proc. VAT
- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 389/17 o pow. 0,1388 ha obręb 0004 Miłków AM KW JG1J/00086138/0 cena wywoławcza 70.000,00 zł plus 23 proc. VAT
- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 389/18 o pow. 0,1351 ha obręb 0004 Miłków AM KW JG1J/00086138/0 cena wywoławcza 65.000,00 zł plus 23 proc. VAT
- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 46/7 o pow. 0,1870 ha obręb 0008 Staniszków AM1 KW JG1J/00084775/3 cena wywoławcza 50.000,00 zł plus 23 proc. VAT
- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 61/2 o pow. 0,0847 ha obręb 0005 Podgórzyn AM KW JG1J/00085404/9 cena wywoławcza 15.000,00 zł zwolniona z VAT
- nieruchomość zabudowana budynkiem byłego przedszkola położona w granicach działki nr 39/1 o pow. 0,0408 ha obręb 0005 Podgórzyn AM KW JG1J/00080980/5 cena wywoławcza 170.000,00 zł zwolniona z VAT
- nieruchomość niezabudowana położona w granicach działki nr 79/1 o pow. 0,0851 ha KW JG1J/00061534/5 i działki nr 77/3 o powierzchni 0,0644ha JG1J/00085404/9 obręb 0005 Podgórzyn AM KW. cena wywoławcza 30.000,00 zł zwolniona z VAT

Przetarg odbędzie się w dniu 05 listopada 2019 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy w Podgórzynie pokój nr 1.

Wadium w pieniądzu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej (bez VAT) jest wnoszone na konto depozytowe Gminy Podgórzyn BGŻ SA Oddział Jelenia Góra 50 2030 0045 1110 0000 0102 1100 do dnia 31 października 2019 r.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy w Podgórzynie (pokój nr 12) Tel. 75 7548116 i na stronie internetowej [www.podgorzyn.pl](http://www.podgorzyn.pl) w zakładce sprzedaż nieruchomości oraz BIP Podgórzyn inwestycje-przetargi/sprzedaż nieruchomości.

**PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY**

ogłoszeniem nr 71/2019 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy:

**1. ulicy RUBINOWEJ.**

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 11/7 o powierzchni 0.1190 ha, obręb Cieplice X, AM-2, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00081298/4.

**Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:** tereny usług nieuciążliwych.

**Cena wywoławcza: 70 400,00 zł**

**Wadium: 7 040,00 zł.**

**2. ulica KARKONOSKIEJ.**

Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 302/9 o powierzchni 0.0928 ha, obręb Sobieszów I, AM-8, dla której w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze VI Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00053418/7.

**Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:** tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług turystycznych; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej.

**Cena wywoławcza: 48 000,00 zł**

**Wadium: 4 800,00 zł.**

*Sprzedaż nieruchomości opisanych w pkt 1-2 podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w wysokości 23 proc. na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług. Podatek VAT doliczony będzie do ceny ustalonej w przetargu.*

Wadium w pieniądzu w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 najpóźniej do dnia 31 października 2019 r.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu

**Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 2019 roku o godz. 11<sup>00</sup>, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.**

Ogłoszenie nr 71/2019 Prezydenta Miasta z dnia 13 września 2019 roku zamieszczone jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl) w zakładce „oferty nieruchomości” oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ulicy Ptasiej 2-3, I piętro. Dodatkowych informacji dotyczących nieruchomości można uzyskać w pokoju nr 101 w siedzibie Wydziału Rozwoju Miasta lub telefonicznie pod numerami 75-75-46-304 lub 75-75-46-303.

Oferta nieruchomości prezentowana jest również na stronie internetowej Miasta Jelenia Góra [www.nieruchomosci.jeleniagora.pl](http://www.nieruchomosci.jeleniagora.pl).

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## POŚREDNICTWO W KUPNIE I SPRZEDAŻY

domy, mieszkania,  
działki, lokale.

# Serafin

nieruchomości



SERAFIN.NIERUCHOMOSCI.PL

570 156 447

## OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PODGÓRZYN



Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2018 poz. 1945 z późn. zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 2081) w związku z uchwałą Rady Gminy Podgórzyn Nr LXI/471/18 Rady Gminy Podgórzyn z dnia 19 lipca 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w sąsiedztwie potoku Lutynka w Stanisławowie i uchwałą Nr III/24/18 Rady Gminy Podgórzyn z dnia 18 grudnia 2018 r. oraz uchwałą Nr VI/69/19 Rady Gminy Podgórzyn z dnia 28 lutego 2019

**zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w sąsiedztwie potoku Lutynka w Stanisławowie (Etap II) wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 8 października 2019 r. do 6 listopada 2019 r.**

w siedzibie Urzędu Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, pok. nr 14 (II Piętro)  
od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się **22 października 2019 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, w sali konferencyjnej Biura Rady na parterze o godz. 9.00. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Podgórzyn, na adres: Urząd Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **20 listopada 2019 r.**

Zgodnie z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016r. poz. 353) wymieniony wyżej projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa - w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Na podstawie art. 21 i art. 39 wyżej wymienionej ustawy zawiadamiam o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, danych o projekcie **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w sąsiedztwie potoku Lutynka w Stanisławowie**, prognozie oddziaływania na środowiska.

W związku z art. 39 ust.1 pkt 3 w/w ustawy, każdy może złożyć uwagi do projektu planu. Organem właściwym do ich rozpatrzenia jest Wójt Gminy Podgórzyn. Uwagi należy składać na piśmie na adres: Urząd Gminy Podgórzyn, ul. Żołnierska 14, 58-562 Podgórzyn, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **20 listopada 2019 r.**

Informuję, że:

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Podgórzyn. Składający wniosek, uwagę ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Administrator przetwarza dane osobowe w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w sprawie przyjmowania uwag do wyłożonych do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Całość informacji na temat przetwarzania danych osobowych, znajdują Państwo na stronie: <http://podgorzyn.net.pl>

Wójt Gminy Podgórzyn

## BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

## Burmistrz Miasta Kamienna Góra



ogłasza I przetarg ustny nieograniczony, na zbycie niżej wymienionych działek niezabudowanych:

1. Nr 641/14 o pow. 2156 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza – 69 500,00 zł brutto, wadium 6 950,00 zł,
2. Nr 641/15 o pow. 852 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza – 43 500,00 zł brutto, wadium 4 350,00 zł,
3. Nr 641/16 o pow. 860 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza – 44 000,00 zł brutto, wadium 4 400,00 zł,
4. Nr 641/17 o pow. 877 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza – 46 000,00 zł brutto, wadium 4 600,00 zł,
5. Nr 641/18 o pow. 1359 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza – 70 000,00 zł brutto, wadium 7 000,00 zł,
6. Nr 641/19 o pow. 1200 m<sup>2</sup> – cena wywoławcza – 63 500,00 zł brutto, wadium 6 350,00 zł;

położonych w obrębie nr 6 miasta Kamiennej Góry przy ulicy Wrzosowej, pod budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

**Przetarg odbędzie się 8 listopada 2019 r. o godzinie 9.00 w Urzędzie Miasta w Kamiennej Górze – sala nr 211.**

Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu zobowiązane są wpłacić wadium w podanej wyżej wysokości **do dnia 5 listopada 2019 r. na konto depozytowe Gminy Miejskiej Kamienna Góra Nr 51 1020 5226 0000 6302 0627 3652 PKO BP SA w Kamiennej Górze.**

Szczegółowe informacje na temat sprzedaży oraz przetwarzania danych osobowych w ramach procedury sprzedaży można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta w Kamiennej Górze pokój nr 306, tel. +48 75 64-55-133 lub w Biuletynie Informacji Publicznej [www.bip.kamiennagora.pl](http://www.bip.kamiennagora.pl) (zakładka: – sprzedaż nieruchomości – 2019).

## WÓJT GMINY PODGÓRZYN

informuje, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzu [podgorzyn.bip.pl](http://podgorzyn.bip.pl) / **prawo lokalne / zarządzenia** zostaje podany do publicznej wiadomości w dniu 01 października 2019 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego, w trybie przetargu ograniczonego, w trybie bezprzetargowym oraz nieruchomości gminnych przeznaczonych do dzierżawy do lat 3.

## Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje, o podaniu:



**Obwieszczeniem nr 130.2019.VIII z dnia 19 września 2019 r.**

do publicznej wiadomości wykazu lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców wraz ze sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie.

Obwieszczenie wywiesza się na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra ul. Ptasia nr 2-3 oraz zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Jelenia Góra na stronie internetowej [bip.jeleniagora.pl](http://bip.jeleniagora.pl)

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

## LOKALE

**WOLNE POKOJE** dla firm i osób prywatnych, Sosnowka 75-76-10-416. M810-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 2. pokojowe na Zabobrze. Tel. 503-167-357, 506-102-950 M821-G

**SPRZEDAM** lokal 267 m kw na ul. Kiepur w tym 70 m kw do wynajęcia, tel. 508-604-171.M838-G

**SPRZEDAM** mieszkanie 2 pokojowe do remontu (53,5 m) w kamienicy, 725-208-408. M862-G

**MAM** do wynajęcia lokal ul. Elsnera 3B (Zabobrze) C.O gazowe, oświetlenie ledowe, alarm, po remoncie, tanio. Tel. 500-183-261. M870-G

**SPRZEDAM** lokal użytkowy J.Góra, ul. Konopnickiej 5, (1- piętro, 90m kw), tel. 728-804-987. M877-G







## JELEN SALONOWY

**Mariusz Synówka** jest inicjatorem wielu akcji i społecznikiem od 15 lat. Nagroda Zasłużony dla Miasta Jelenia Góra to, jak sam potwierdza, jego pierwsze, tak wysokiej rangi prestiżowe wyróżnienie. Rodzinie laureata niespodzianki nie sprawił, bo werdykt radnych żona **Agnieszka** i córka **Karolina** poznały już wcześniej i złożyły gratulacje kilka godzin przed uroczystą sesją Rady Miejskiej w teatrze. Z uhonorowania cieszyła się cała trójka. Panie pomogły „zagospodarować” pamiątkową tabliczkę, statuetkę i kwiaty. Nagrodę pan Mariusz uczcił wieczorem w gronie rodziny i przyjaciół. Znanemu społecznikowi rośnie domowa konkurencja. Jednastoletnia córka Karolina, uczennica szóstej klasy zabobrzańskiej „Ósemki”, jest od dawna wolontariuszką Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ostatnio sama zebrała rekordowe 17 tysięcy złotych. Uprawia strzelectwo sportowe i razem z tatą narciarstwo alpejskie. Pan Mariusz nie kryje też dumy z żony, głównego technologa w KSWIK. Nagroda od miasta i wspaniała rodzina najlepiej go dopingują, jak sam mówi, do dalszej działalności na rzecz bezpieczeństwa dzieci na drogach. (5)



**Gabriela Zawila**, dyrektorka Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze, ma znakomity patent, by placówka pozostała w pamięci gości. Na wernisażach obdarowuje ich pięknymi kwiatami ze szkła. Te nigdy nie zwiędną. Na dodatek są oryginalne i zawsze będą kojarzyć się z muzeum, które ma największą kolekcję szkła zabytkowych i współczesnych. Niektórzy stali bywalcy wystaw mają ponoć już piękne bukiety ze szklanych kwiatów i teraz marzą się im szklane przyciski do papieru. Oj, rozpuściła pani dyrektor swoich gości... (19)



„Kwiaty, chochoły i inne pierdoły” to tytuł kolejnej wystawy **Anny Zadwórnej**, jeleniogórskiej bizneswoman, kojarzonej przede wszystkim z hotelem Tango, ale także ze swoją pasją do malarstwa. W odróżnieniu od innych kobiet biznesu pani Anna nie ogranicza się do podziwiania dzieł sztuki, tylko sama je tworzy. Na dodatek nie skupuje i nie gromadzi cennych okazów, a rozdaje je swoim najbliższym. A są to dzieła najbliższe sercu artystki, bo przecież w pewnym momencie sama je zobaczyła oczami duszy, po to, by później przelać swoje doznania na malarskie płótno.

Wernisaż, który odbył się w ostatni piątek w hotelu Tango, pokazał nam autorkę trochę z innej strony. Bo jak sama autorka deklaruje: ta wystawa to żart. A co cenniejsze, pani Annie nie brakuje dystansu do własnej osoby, co pokazała na wernisażu, przemawiając do zebranych w stroju klauna. Artystka nie tylko świetnie zaprezentowała się z mikrofonem w ręku, ale również na autoportrecie. I choć chciała tylko rozbawić swoją publiczność, to chyba uzyskała coś znacznie więcej. (1)



Rzadko można spotkać **Jerzego Łuźniaka**, prezydenta Jeleniej Góry, i **Wojciecha Chadzega**, przewodniczącego jeleniogórskiej Rady Miejskiej, w tak pełnym rynsztunku. Panowie wyciągnęli z szaf ozdobne insygnia władzy miejskiej z okazji uroczystej sesji, odbywającej się w odnowionym Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida. Tacy eleganccy, bardzo wpasowali się do tych niezwykle pięknych wnętrz. Słychać było nawet głosy, że tak ubrani powinni zjawiać się na każdej teatralnej premierze. Pan przewodniczący dodatkowo w odłotowych czerwonych butach, których pozadrość mogła mu niejedna pani. Dyrektor Teatru im. C.K. Norwida **Tadeusz Wnuk** elegancją poraża zawsze i lepiej, by nie szukał w szufladach łańcuchów. (19)



## Horoskop

BARAN

21 III – 20 IV



Zapowiada się sympatyczne spotkanie. Jeśli posłuchasz intuicji i nie będziesz się spieszyc, to przypadkowa znajomość może przerodzić się w coś poważniejszego.

BYK

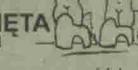
21 IV – 21 V



Sluchaj, co szepczą Twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy, ale czas na odpowiednie działanie nadejdzie pod koniec miesiąca.

BLIŹNIĘTA

22 V – 21 VI



Na nowe sprawy przyjdzie czas w przyszłym tygodniu, teraz będziesz musiał uporać się z różnymi zaległościami. Weekend zarezerwuj tylko dla bliskich.

RAK

22 VI – 22 VII



Tydzień sprzyja poufny naradom i zdobywaniu ciekawych informacji. Okaze się, że ktoś może Ci w czymś pomóc lub doradzi Ci, jak wykaraskać się z kłopotów.

LEW

23 VII – 22 VIII



Twoje decyzje będą trafne i będziesz miał szansę zdobyć wśród współpracowników posłuch oraz uznanie. Skoncentruj się na sprawach, które mają bezpośredni wpływ na Twoje pieniądze.

PANNA

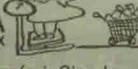
23 VIII – 22 IX



Dobra passa w miłości trwa. Bądź cierpliwy, a uda Ci się w końcu wyjaśnić partnerowi, czego potrzebujesz do pełni szczęścia.

WAGA

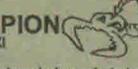
23 IX – 22 X



Ktoś namówi Cię do podróży lub udziału w większej imprezie. Może warto przełożyć na później niektóre obowiązki, odpocząć i skorzystać z okazji?

SKORPION

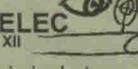
23 X – 22 XI



Przed Tobą dobre dni, jednak Twoje plany wyjazdowe mogą się niespodziewanie zmienić. Nadarzy się idealna okazja, aby poznać tajemniczą osobę o intrygujących poglądach.

STRZELEC

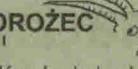
23 XI – 21 XII



Nie pchaj się do tego, aby organizować wszystkim atrakcje. W miłości nowa szansa i nowy związek - idź na randkę z kimś, kto od dłuższego czasu o to zabiega.

KOZIOROŻEC

22 XII – 20 I



Nie siedź w kącie i zgłaszaj się do ważnych zadań. Szef lub inna wpływowa osoba szybko Cię zauważy i pomoże Ci rozwinąć skrzydła. Podkreślaj swoje zalety, a nie czyjeś wady.

WODNIK

20 I – 20 II



Będziesz uczył młodszych współpracowników, szkolili kogoś zagubionego, ale w efekcie sam na tym skorzystasz lub awansujesz. Nie lekceważ Byka.

RYBY

20 II – 20 III



Pora poważnie podejść do zawodowych obowiązków. Możesz liczyć na nowe wyzwania i niespodziewane wydarzenia, których finał trochę Cię jednak zaskoczy.

(ep)

# UZDROWISKO CIEPLICE ZAPRASZA

Polska Grupa  
Uzdrowisk

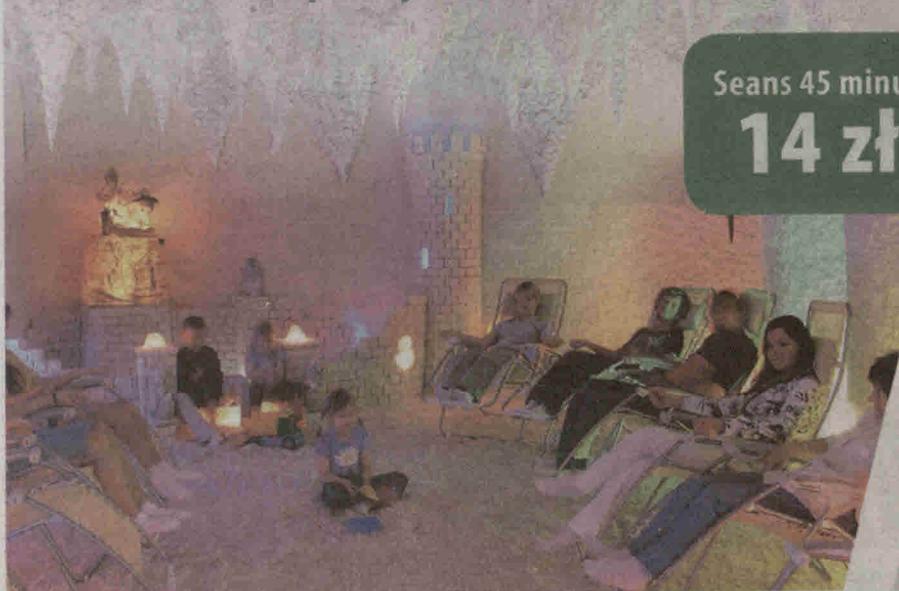


UZDROWISKO  
CIEPLICE  
Polska Grupa Uzdrowisk

**Jaskinia solno-jodowa GALOS -**  
jeden seans odpowiada  
3 dniom pobytu nad morzem

Seans 45 minut

**14 zł**



**Sklep uzdrowskiowy -**  
kosmetyki naturalne, lokalne  
miody, vouchery i pamiątki

KrynckieSPA

Emulsja  
borowinowa do ciała  
Peel Body Scrub



KrynckieSPA  
Mydło  
borowinowe  
Peel Soap

**Czynny  
w każdą  
niedzielę**

Obiad dnia od  
**13 zł**  
w abonamencie



Zapraszamy codziennie!

Smaczne i zdrowe obiady,  
imprezy okolicznościowe -  
komunie, stypy, urodziny.



Ponad 80 rodzajów zabiegów  
lecniczych i SPA  
Polecamy również zajęcia grupowe.

**Uzdrowisko Cieplice Sp. z o.o. - Grupa PGU**

e-mail: [marketing@uzdrowisko-cieplice.pl](mailto:marketing@uzdrowisko-cieplice.pl), tel. 75 75 33 143, 75 75 510 03

[www.uzdrowisko-cieplice.pl](http://www.uzdrowisko-cieplice.pl)